Wydanie B. C. Cena 20 gr

# GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, sobota, 9 kwietnia 1938 Nr 98

# Dialog optymisty z pesymistą o Francji

Optymista wrócił świeżo z Paryża... Pesymista zaś naczytał się pewnego typu gazet, że — Francja już — już stanie się „kolonią Sowietów".

Tyle dla zrozumienia nastroju tych dwóch osób, których rozmowy byłem świadkiem.

Pesymista: — A co? Nie mówiłem?

Optymista: — Prawda! Mówiłeś, ale...

Pesymista: — Co za „ale"? Nie ma żadnego „ale". Jest beznadziejność... Te strajki, które nie tylko produkcję francuską niszczą, ale nawet uniemożliwiają dozbrojenie Francji w tym niebezpiecznym okresie... Ta zapowiedziana przez rząd inflacja... Te harce komunistów, którzy Francję pchają z armatami do Hiszpanii....

Optymista: — To jeszcze nie wszystko! — Dodam więcej!... Lewica szaleje, prawica jest sparaliżowana przez wewnętrzne rozbicie i kompromitacje przywódców. Lewicę łączy „front ludowy". Prawica, czy centrum nie ma żadnego „frontu", nawet jakiegoś porozumienia. Jest rozbita na tysiąc grup, z których każda ma apetyt na władzę, a równocześnie żadna nie chce wejść z drugą w porozumienie.

Pesymista: — A widzisz...

Optymista: — Powiem więcej... Nawet na samej prawicy są próby kumania się z najgorszym wrogiem. Przedziwną rolę odgrywa n. p. p. Reynaud. Reprezentant ciężkiego przemysłu... Dawniej był za porozumieniem Francji z Niemcami. Dziś jest za rządem takiej „jedności narodowej", który by połączył skrajną prawicę z partią komunistyczną. Jego projekt spotkał się jednak z kategorycznym sprzeciwem klubów prawicy i centrum... Tak daleko posunęło się rozbicie prawicy.

Pesymista: — Więc widzisz, do czego doszło... A tymczasem Front Ludowy reprezentuje jedyną możliwą koalicję rządową.

Optymista: — Powoli... uważam, że zło musi się skompromitować aż do samego rdzenia. Do zupełnego samounicestwienia się w opinii. — Dziś na mój gust sprawa tak się przedstawia: — Gdyby się znalazł jakiś śmiałek (n. p. wojskowy) i zechciał zrobić jakiś „coup d' etat", to bardzo możliwe, że by mu się to częściowo powiodło. Ale by doprowadziło do tego, co przechodzi Hiszpania, do wojny domowej. Front Ludowy bowiem rozporządza aparatem administracyjnym i sympatiami mas robotniczych. — Dlatego jeszcze nie przyszedł czas na zasadnicze i radykalne zmiany.

Pesymista: — I nie przyjdzie...

Optymista: — A ja znów wierzę, że przyjdzie i i że Francja przejdzie przez zasadniczy przełom duchowy, który nie tylko przyniesie złamanie marksizmu, ale i wielkie odrodzenie moralne, narodowe i katolickie.

Pesymista: — Nie ma żadnych danych do snucia tych marzeń...

Optymista: — Do innych wniosków dochodzą ci, którzy Francję obserwują z bliska... Nie może pójść na marne ten zdrowy prąd odrodzeńczy, który takie piękne karty zapisał w literaturze pięknej i który na swoje usługi ma wspaniałą prasę paryską. To idzie w masy... Sądzę, że klęska „Frontu Ludowego" w Hiszpanii będzie początkiem klęski „Frontu Ludowego" we Francji.

Pesymista: — Śnisz na jawie...

Optymista: — Nie śnię, ale liczę i przewiduję... Opieram się na takich faktach, jak wzrost antysemityzmu we Francji. To nie bagatela... Francja właściwie, poza okresem dreyfussiady, nigdy nie miała ruchu antysemickiego. Dziś go już ma. Już znasz szczegóły wystąpienia dep. Bietrix, bretończyka w Izbie Deputowanych. — Izba była zaskoczona wehemencją jego natarcia. I opinia także.... Omal go nie pobito. Ale skończyło się na dramatycznej scenie walki na słowa.

Bietrix „wyjechał" — jak się to u nas mówi — na premierze Blumie i jego najbliższych doradcach. Uderzył w jego żydostwo. Podał to, co „Gringoire" już dawno odkrył, że Blum nazywał się „Karfunkelstein". Drobiazg. Prawda. Ale opinia pyta się:

— Dlaczego to p. „Blum" wolał ukryć swoje prawdziwe nazwisko?

Pesymista: — Bo chciał ukryć swoje żydowskie pochodzenie.

Optymista: — Masz rację... Tak samo sądzi Francja.... I na tej mistyfikacji opiera swoje przekonanie, że uderzyć w żydostwo, to — uderzyć w komunizm... Opinia bije na tę mistyfikację... Antysemityzm francuski nie jest — jak dotąd —rasowym ruchem i z hitleryzmem nie ma nic wspólnego. Jest zaś ruchem społecznym. Oznacza walkę z głównym promotorem komunizmu... Dlatego wierzę... Blum upadnie. Przyjdzie może Daladier, może marsz. Petain. Ale to jeszcze nie będzie całkowite odrodzenie. Wierzę jednak, że i to przyjdzie...

Tak mówił optymista. Mówił, że — wierzy. Między wiarą, a wiedzą, jest różnica. Wiara czasem zawodzi. Ale czasem niesie z sobą wizję przyszłości. J. P.



### Po zdobyciu elektrowni przez powstańców

# Panika w Barcelonie

## Rząd przenosi się do Walencji

Salamanka, 8. IV. (PAT). Oficjalny komunikat kwatery głównej donosi: Wojska powstańcze zajęły wczoraj miejscowości Talarn, Claret i Buigmasana. Wczorajszy dzień poświęcono również oczyszczaniu zdobytego ostatnio terytorium. Oddziały, operujące na południu, przekroczyły rzekę Noguera Pallaresa w pobliżu Tremp, zajęły tę miejscowość oraz znajdujące się w jej sąsiedztwie

WIELKIE ZBIORNIKI WODY.

Oddziały te zajęły również miejscowości Vilamitiana oraz Lapobla de Segur, wielką elektrownię, zaopatrującą prądem wysokiego napięcia Barcelonę. Inne odziały powstańcze zajęły elektrownie: Cabet i Terradets, posuwając się aż do 46-go km na drodze z Balaguer do Tremp. Wojska aragońskie zajęły Villa Nueva dela Sal, a legioniści dotarli do 25-go km na drodze wiodącej do Cherta i do 4-tego km na drodze do Pauis. Inna dywizja, łamiąc opór nieprzyjaciela, zajęła na północnym wschodzie wzgórza Coscollesa, Latosa i Muntanola oraz na północnym zachodzie miejscowość Blanca. Na froncie Gualadajara odparli powstańcy zdecydowanie wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

Bezpośrednim następstwem zajęcia przez powstańców zapory wodnej Tremp jest unieruchomienie prawie wszystkich zakładów przemysłowych w Barcelonie, których instalacje elektryczne zasilane były prądem z elektrowni sprzężonej z tą zaporą. Barcelona jest prawie zupełnie pogrążona w ciemności, praca w fabrykach broni i amunicji została przerwana, a tramwaje unieruchomione. Mimo apelu generalitad do ludności o zachowanie spokoju i mimo obietnicy dostarczenia prądu elektrycznego z innego źródła,

PANUJE W MIEŚCIE PANIKA.

Niepokój ludności powiększyła w znacznym stopniu rozszerzana ostatnio wiadomość, jakoby rząd

MIAŁ PRZENIEŚĆ SIĘ DO WALENCJI.

Równocześnie wojska powstańcze zyskują wciąż na terenie, posuwając się, mimo rozpaczliwego oporu oddziałów rządowych, w kierunku dróg z Taveja i Camarasa, podczas gdy kolumny legionistów znajdują się już w bezpośredniej bliskości Tortosy. Wojska rządowe usiłowały dokonać dywersji na froncie Guadalajara, gdzie odniosły nawet przejściowe sukcesy, kontrofensywa jednak powstańców zmusiła je do cofnięcia się po poniesieniu znacznych strat, do pozycyj wyjściowych.

## Likwidacja nuncjatury apostolskiej w Wiedniu

Wiedeń, 8. 4 (PAT) Delegat nuncjatury apostolskiej w Berlinie rozpoczął likwidację nuncjatury apostolskiej w Wiedniu. Wczoraj ostatni nuncjusz przy rządzie austriackim, arcybiskup dr. Cicognani, opuścił Wiedeń. Arcybiskup dr Cicognani objął placówkę wiedeńską w grudniu 1926 r. i był 82 nuncjuszem apostolskim w stolicy Austrii.

# Kto walczy po stronie gen. Franco?

Burgos, 8. IV. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło komunikat, będący odpowiedzią na kampanię prasy zagranicznej w związku z rzekomą pomocą zagranicy, udzieloną generałowi Franco. Komunikat stwierdza, że 1) gen. Franco nie otrzymał żadnej pomocy finansowej z zagranicy, natomiast uzyskał potrzebne sumy na prowadzenie kampanii w Hiszpanii i wśród Hiszpanów, przebywających za granicą, 2) legioniści, walczący w szeregach armii gen. Franco, stanowią siłę 24 batalionów, 3) legia cudzoziemska, która przed wojną domową składała się częściowo z elementów zagranicznych, w obecnej chwili składa się prawie całkowicie z hiszpańskich elementów narodowych, 4) siły muzułmańskie, które przybyły z Afryki, znajdującej się pod protektoratem Hiszpanii, biorą udział w wojnie całkowicie dobrowolnie, dając ujście swym zamiłowaniom żołnierskim i sympatii, żywionej dla gen. Franco.

**OBSZARY ZDOBYTE PRZEZ POWSTAŃCÓW.**

Salamanka, 8. IV. (PAT). Podczas natarcia od dnia 18 marca do dnia 6 kwietnia, wojska gen. Franco zdobyły 39 miejscowości z 143 tys. mieszkańców oraz 20 tys. km kw. terenu. 22 tys. km kw. terytorium katalońskiego znajduje się jeszcze pod władzą rządu barcelońskiego. Na terenach, zajętych przez wojska gen. Franco, ludność powraca do normalnych zajęć.

# Układ angielsko-włoski

## będzie zawarty po Świętach Wielkanocnych

**Paryż, 8. IV. (PAT). Według informacyj agencji Havasa z Londynu, układ angielsko-włoski, który według dotychczasowych przypuszczeń zostanie ostatecznie zawarty po świętach wielkanocnych, będzie szerzej omówiony w „Białej Księdze". Tekst układu ma być przedłożony Izbie Gmin, a premier przedstawi szczegółowe okoliczności, w jakich układ wejdzie w życie. Jak przypuszczają, debata w Izbie Gmin odbędzie się w dn. 2 maja.**

# Rozkład życia politycznego we Francji

Paryż, 8. IV. (PAT). W jednej z głównych radiostacyj paryskich „Radio City", nadawane było wczoraj przemówienie jednego z wybitniejszych deputowanych o sytuacji politycznej. Przemówienie to było jednym wielkim wołaniem na alarm. Mówca przypomniał, że w niedzielę odbędzie się plebiscyt niemiecki i że w przyszłości mogą być podejmowane decyzje, groźne dla Francji. W takim momencie, w trudnej sytuacji gospodarczej i w trudnej sytuacji wewnętrznej zarysowuje się nowy kryzys gabinetowy. Pierwszy rząd Frontu Ludowego — wskazywał mówca — trwał rok. Drugi rząd p. Chautempsa — trwał tylko niecałe osiem miesięcy. Trzeci gabinet — również p. Chautempsa — trwał niecałe dwa miesiące. Obecny, czwarty rząd Frontu Ludowego, trwa zaledwie trzy tygodnie i już jest w obliczu dymisji. Czyż wobec tej sytuacji — oświadczył mówca — w dalszym ciągu będzie się odbywała dotychczasowa gra parlamentarna, która czyni z Francji

**POŚMIEWISKO WSZYSTKICH NARODÓW EUROPY,**

która upoważnia wrogie kraje do sądzenia, że Francja jest niezdolna do rządzenia się sama i niezdolna do jakiejkolwiek decyzji.

Przemówienie to wywołało w kołach politycznych tym większe wrażenie, że deputowanym, który wskazywał na bankructwo obecnych metod parlamentarnych, szczególnie w momencie obecnym, był jeden z wybitniejszych deputowanych socjalistycznych, wiceminister skarbu w drugim gabinecie Frontu Ludowego, p. Rene Brunet.

# Krwawe demonstracje przeciw Senatowi

Paryż, 8. IV. Na wiadomość o uchwale komisji senackiej, wśród robotników, pracujących w wielkich fabrykach paryskich lub też okupujących je, poczęto rozdawać ulotki, wzywające do stawienia się o godz. 18 m. 30 przed Pałacem Luksemburskim celem urządzenia manifestacji przeciwko senatowi. Ulotka podpisana była przez federację socjalistyczną Sekwany (okręg paryski partii socjalistycznej), i wskazywała, że „czas skończyć z Bastylią starców, reprezentujących interesy 200 rodzin".

Minister spraw wewnętrznych podał prasie komunikat, zakazujący manifestacji, na co federacja socjalistyczna odpowiedziała odezwą, podtrzymującą wyznaczony termin. W ten sposób socjalistyczny minister zmuszony został do użycia policji przeciwko manifestacji swych towarzyszów partyjnych.

Już od południa pałac Senatu otoczony został potężnym pierścieniem policji pieszej, konnej i zmotoryzowanej, w sile 3.000 ludzi i kilkuset samochodów. Manifestanci zebrali się o oznaczonej godzinie i z kilku stron usiłowali złamać kordon. Główne starcie nastąpiło na bulwarze Saint-Michel, gdzie walczono przy pomocy krzeseł, wywleczonych z okolicznych kawiarni, oraz prętów żelaznych, ochraniających drzewa. W powietrzu fruwały czapki i kaski, zdzierane z głów policjantów, którzy widocznie w myśl otrzymanych instrukcji w łagodny sposób odpierali manifestantów. Przy śpiewie międzynarodówki niesiono transparenty z napisami: „Cailleaux na szubienicę". Nigdzie jednak manifestantom nie udało się dotrzeć do Pałacu Luksemburskiego.

O zmroku udało się policji rozbić tłum na kilka grup i stopniowo odeprzeć ku Sekwanie. W kilku miejscach wybuchły manifestacje przed redakcjami dzienników prawicowych.

Dzięki łagodności policji, ilość rannych nie jest wielka i prawdopodobnie głównie w szeregach policji. Wybito pewną ilość szyb i zdemolowano kilka latarni.

# Antagonizm sowiecko-japoński

## rośnie...

Tokio, 8. IV. (PAT). Japońskie ministerstwo spraw zagr. wydało broszurę, w której wymienione są fakty naruszenia interesów handlowych i praw obywateli japońskich w Związku Sowieckim oraz wypadki postępowania, niezgodnego z obyczajami międzynarodowymi w stosunku do dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli w Związku Sowieckim. W ostatnich czasach fakty te stały się coraz częstsze. Szczególnie dotkliwie postępowanie władz sowieckich odczuwają przedstawiciele japońskich kół handlowych i przemysłowych na Kamczatce i na północnym Sachalinie.

Japońska ambasada w Moskwie znajduje się pod ścisłą obserwacją policji sowieckiej i agentów G. P. U. Członkowie ambasady japońskiej podróżujący w Sowietach, nie mogą otrzymać pokoju w hotelach. Urzędnicy ambasady często są aresztowani, a w razie choroby, wśród członków ambasady, jest niezwykle trudno, a nawet w ogóle nie można otrzymać pomocy lekarskiej. W dalszym ciągu w broszurze wymienione są liczne wypadki drastycznych wystąpień władz sowieckich w stosunku do konsulatów japońskich w Władywostoku, Chabarowsku, Błagowieszczeńsku, Nowosybirsku, w Odessie i Aleksandrowsku.

Postępowanie władz sowieckich na północnym Sachalinie, gdzie istnieją japońskie koncesje węglowe i naftowe, zmusiło koncesjonariuszy do zredukowania rozmiarów przedsiębiorstw.

Zamknięcie japońskiej stacji radiowej w Oha stanowi pogwałcenie japońsko-sowieckiego układu z 1925 roku.

# Interwencje na rzecz osób osadzonych w Berezie — bezskuteczne

Warszawa, 8. IV. (Telef.). Półurzędowo donoszą, że od chwili podjęcia przez władze administracyjne akcji zwalczania elementów szkodliwych dla życia gospodarczego przez osadzanie ich w obozie odosobnienia w Berezie, rozpoczęły się interwencje adwokatów, usiłujących uzyskać zwolnienie tych czy innych osób. Tego rodzaju interwencje, pozbawione wszelkich podstaw prawnych, nie tylko są zupełnie bezskuteczne, ale nawet wywołują skutek przeciwny od zamierzonego, gdyż pociągają za sobą przedłużenie odosobnienia w Berezie osób, do których odnoszą się interwencje.

# Narada na Zamku

Warszawa, 8. IV. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś, w obecności marszałka Śmigłego Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

# Przestroga dyrekcji poczt i telegr.

*Warszawa, 8. IV. (PAT).* Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów komunikuje: Adresaci, którzy otrzymują z zagranicy w przesyłkach pocztowych (listach poleconych i wartościowych) waluty (pieniądze) zagraniczne, mogą dokonywać wymiany pieniędzy zagranicznych zarówno banknotów, jak i monet, *tylko w przedsiębiorstwach bankowych upoważnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi.*

Wymiana pieniędzy zagranicznych u osób prywatnych (pokątnych handlarzy) oraz w bankach nieuprawnionych *stanowi przestępstwo surowo karane przez sądy, które mogą wymierzyć sprzedającemu i kupującemu karę więzienia do lat pięciu i grzywnę do 200.000 zł.* (art. 16 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26. 4. 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi Dz. U. RP. nr. 32 poz. 249).

Lista przedsiębiorstw uprawnionych do wymiany pieniędzy zagranicznych jest do przejrzenia w urzędzie (agencji).

# Zezwolenie na wywóz akredytyw do Czechosłowacji

*Warszawa, 8. IV. (Tel.).* Komisja Dewizowa upoważniła banki dewizowe do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz akredytyw osobom mającym miejsce zamieszkania w kraju a legitymującym się paszportami na wyjazd do Czechosłowacji i wyjeżdżającym do tego kraju w celach turystycznych lub kuracyjnych. Akredytywy mogą opiewać na równowartość 800 zł. na jedną osobę i na jeden miesiąc. Ponad to każda osoba wyjeżdżająca do Czechosłowacji *może wywieźć 30 zł. w walucie polskiej lub czechosłowackiej.* Akredytywy mogą być wystawiane jedynie w koronach czeskich na uprawnione banki w Pradze.

# Kto wygrał na loterii?

*Warszawa, 8. IV. (Tel.).* Dziś w pierwszym dniu ciągnienia III klasy Państwowej Loterii Klasowej w I i II ciągnieniu padły wygrane: *15.000 zł.* na nr 84.998, *10.000 zł.* na nry 17.274, 93.497, 114.265, 144.930, 149.936, *5.000 zł.* na nry 3.179, 7.611, 35.977, 51.629, 65.027, 102.315, *2.000 zł.* na nry 14.319, 32.796 89.182, 62.593, 78.117, 85.480, 145.495.

W III i IV ciągnieniu padły wygrane: *75.000 zł.* na nr 1.627, *50.000 zł.* na nry 74.001, *20.000* na nr 107.263, *15.000 zł.* na nry 87.659, *10.000 zł.* na nry 14.039, 108.336, 59.189, 156.741, *5.000 zł.* na nry 41.740, 91.444, 116.776, 124.631, 131.829, *2.000 zł.* na nry 14.781, 65.568, 90.688, 92.906, 104.178, *75.000 zł.* na nr 1.627.

# Ministerstwo Gospodarki Narod.

## utworzone w Rumunii

Bukareszt, 8. IV. (PAT). Z dniem dzisiejszym utworzone zostało nowe ministerstwo gospodarki narodowej. W zakres działalności nowego ministerstwa wchodzić będą sprawy produkcji i obrotu z wyjątkiem produkcji rolniczej, koordynacja pracy poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego, nadzór nad importem, handlem i instytucjami finansowymi, oraz przygotowywanie odpowiednich ustaw. Nowe ministerstwo obejmie agendy dotychczasowego ministerstwa handlu, państwowego urzędu zbożowego i instytutu statystycznego. Ministrem gospodarki został mianowany gubernator Banku Narodowego Demetre Constantinesco.

# Proces redaktorów „Dziennika Wileńskiego“ w Warszawie

Warszawa, 8. IV. (Telef.). Jutro rozpoczyna się w Warsz. Sądzie Okręgowym proces docenta Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Stanisława Cywińskiego i wydawcy „Dziennika Wileńskiego“ Aleksandra Zwierzyńskiego oskarżonych o znieważenie narodu polskiego. Sąd Okr. na posiedzeniu niejawnym rozpatrzył wnioski obrony o dopuszczenie świadków na rozprawę. Obrońcy obu oskarżonych zgłosili wielu świadków spośród których sąd dopuścił tylko 4 osoby, po dwie ze strony każdego oskarżonego. Świadkami obrony docenta Cywińskiego są bibliotekarz Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie p. Burhardt i pani Dworakowska a ze strony p. Zwierzyńskiego redaktor odpowiedzialny Dziennika Wileńskiego“ Zygmunt Fedorowicz, zatrzymany chwilowo w związku ze sprawą „Dziennika Wileńskiego“ a następnie zwolniony oraz redaktor „Słowa“ wileńskiego p. W. Charkiewicz, prezes Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Ze strony urzędu prokuratorskiego nie zgłoszono żadnych świadków, ani biegłych. Dowodami rzeczowymi w procesie są: egzemplarz „Dziennika Wileńskiego“ z artykułem doc. Cywińskiego i książka Melchiora Wańkowicza pod tyt. „COP“. Ostatnio do obrony p. Zwierzyńskiego zgłosili się jeszcze dwaj adwokaci, wobec czego ma on czterech obrońców, mianowicie: Engla z Wilna, Aleksadra Dębskiego, b. dziekana L. Nowodworskiego i Pierackiego ze Lwowa. Obrońcami doc. Cywińskiego są pp. Jasiński i Sukiennicka z Wilna, oraz prof. Glazer. Na jutrzejszy proces kancelaria sądowa wydała 150 biletów wstępu dla publiczności i 30 dla przedstawicieli prasy. Proces potrwa prawdopodobnie cały dzień.

—x—

# Konsolidacja żydów polskich

Warszawa, 9. IV. (Telef.). Niejednokrotnie pojawiały się ze strony żydów usiłowania skoncentrowania wszystkich wysiłków zwalczających się wzajemnie żydowskich organizacyj politycznych jak i społecznych. Wysiłki te napotykały na wiele trudności głównie z powodu tarć pomiędzy ortodoksami Agudy a syjonistami, głównie zaś skutkiem stanowiska Bundu, **który odrzucał wszelką współpracę z organizacjami „mieszczańskimi“.** Ostatnie wydarzenia w Polsce skłoniły żydów do pojednawczości i to tym więcej, że równocześnie wzmógł się nacisk żydów zagranicznych, zwłaszcza angielskich na żydów polskich, by zaprzestali wzajemnych walk. Żydzi angielscy domagali się stworzenia centralnej reprezentacji żydowskiej i od jej istnienia uzależnili udzielenie żydostwu polskiemu pomocy finansowej. Niedawno wrócili z Londynu wybitni przedstawiciele żydostwa w Polsce, którzy odbyli w Londynie narady kierownikami ruchu syjonistycznego. Postanowiono stworzyć nową organizację pod nazwą

**RADY OBRONY NARODOWEJ ŻYDÓW W POLSCE,**

**która ma skupić w swych rękach całą pomoc materialną dla żydostwa idącą z Anglii i Ameryki.** Oczywiście instytucja taka będzie miała również charakter polityczny i ujmie w swe ręce faktyczne kierownictwo żydostwa w Polsce.

—◆—

# Nota Francji do państw sojuszniczych

**Paryż, 8. IV. Minister spraw zagranicznych Francji Paul Boncour, przyjął wczoraj ambasadorów i posłów Polski, Sowietów, Czechosłowacji i Rumunii, którym wręczył noty z przedstawieniem stanowiska Francji wobec wydarzeń politycznych w Europie środkowej. W nocie zawarty ma być również plan dotyczący spraw Czechosłowacji.**

## Niemcom nie pozwolono u wybrzeży Anglii głosować

**Londyn, 8. IV. Ambasada niemiecka w Londynie wezwała Niemców przebywających w Londynie do wzięcia udziału w głosowaniu plebiscytowym na jednym ze statków niemieckich, który przybyć ma do wybrzeży angielskich. Rząd angielski oświadczył, że przeciwstawi się głosowaniu u wybrzeży angielskich i zapowiedział, że każdego Niemca, który weźmie udział w głosowaniu na morzu, traktować będzie jako cudzoziemca i zastosuje wobec niego przepisy o przekroczeniu granicy. To stanowisko władz angielskich wywołało wśród Niemców w Anglii wielkie poruszenie.**

## Podobnie w Argentynie

**Londyn, 8. IV. Donoszą tu z Buenos Aires, iż przedstawiciel Niemiec w Argentynie ogłosił, że z powodów nieprzewidzianych, głosowanie na statkach niemieckich u wybrzeży Argentyny nie odbędzie się. Przyczyną odwołania głosowania jest stanowcze wystąpienie rządu argentyńskiego przeciwko temu głosowaniu.**

# Frank skacze

Warszawa, 8. IV. (PAT). W dniu dzisiejszym dewiza na Paryż wykazała dość wyraźne osłabienie, które zresztą rozpoczęło się w późniejszych godzinach dnia wczorajszego. Po południu frank ponownie nieco się wzmocnił, **utrzymując się jednak na niższym poziomie niż ostatnio notowano.** Dotychczasowe, raczej spokojne, ustosunkowanie się giełd do zbliżającej się dymisji rządu francuskiego **komentowane było jako oczekiwanie przyjścia do władzy we Francji rządu bardziej umiarkowanego, który poprowadziłby politykę finansową, zdolną do uzdrowienia gospodarki** i finansów francuskich. Ostatnie osłabienie franka natomiast tłumaczone jest jako wyraz zdenerwowania z powodu przedłużającego się stanu niepewności oraz rozruchów strajkowych i ulicznych.

Dewiza na Paryż spadła w Zurychu z 13,51½ wczoraj do 13.35½ dziś, w Londynie zaś z 161,15/16 przy wczorajszym zamknięciu do 162¼ dziś przy otwarciu, po czym nastąpiła pewna poprawa. W terminowych notowaniach franka w Londynie deport jednomiesięczny wynosił 1,68, natomiast 3-miesięczny 4.75.

Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

**Paryż, 8. IV. Tygodniowy Bilans Banku Francji za okres od 24 do 31 marca wykazuje dalszy wzrost zadłużenia skarbu państwa w Banku Francji. Pozycja bezprocentowych kredytów udzielonych przez Bank Francji skarbowi państwa podniesiona w myśl konwencji z 22 marca br. o 5 miliardów franków do wysokości 20 miliard. fr. wykazuje wzrost kredytu wykorzystanego przez skarb państwa o 1,9 miliard. do sumy 16,5 miliard.**

Zapas złota nie uległ żadnej zmianie i wynosi nadal **55.806 miln. fr.**

## *Z ostatniej chwili*

# Dymisja rządu Bluma

Paryż, 8. IV. (PAT). **Członkowie rządu z premierem Blumem na czele udali się do pałacu Elizejskiego celem złożenia dymisji na ręce prezydenta Lebruna.**

## Posiedzenie Senatu, które zadecydowało o dymisji

Paryż, 8. IV. (PAT). Posiedzenie senatu rozpoczęło się po południu o godzinie 15 min. 5. Przewodniczący senatu oświadczył, iż rząd domaga się niezwłocznego otwarcia dyskusji nad projektami ustaw finansowych. Zgodnie z regulaminem obrad dyskusja zaczyna się dopiero po upływie godziny oświadczenia przewodniczącego.

Do godz. 16 obrady zostały zawieszone.

**Bezpośrednie okolice senatu są dzisiaj strzeżone o wiele bardziej niż w ciągu dnia wczorajszego, kiedy socjaliści zorganizowali manifestację wymierzoną przeciwko senatowi. Na wszystkich ulicach, prowadzących do pałacu Luksemburskiego stoją liczne posterunki policji i żołnierzy gwardii lotnej w pełnym rynsztunku w hełmach i z karabinami.**

**Punktualnie o godzinie 16 obrady zostały wznowione. Zgromadzenie w skupieniu słucha przemówienia referenta generalnego komisji finansowej sen. Abel Gardey.**

**Mówca w sposób bardzo szczegółowy analizuje program rządu, który ma być realizowany po otrzymaniu przez rząd pełnomocnictw. Gardey zaznacza, iż wszystkie zarządzenia figurujące w projektach finansowych, posiadają charakter raczej ogólnych wytycznych.**

**Wobec sytuacji, w jakiej znajduje się obecny gabinet, niemożliwym jest dokonanie operacji kredytowej na większą skalę. Krytykując w dalszym ciągu projekty rządowe, Gardey twierdzi, iż zmierzają one stopniowo do odosobnienia gospodarczego. Inną ważną cech tych projektów, według Gardey'a, jest inflacja. Zawierają one również szereg zarządzeń o charakterze ścisłej kontroli nad inicjatywą prywatną oraz zmierzają do stopniowej etatyzacji.**

**Przedstawiwszy powody, dla których komisja finansowa wypowiedziała się przeciwko projektom rządowym, mówca zakończył oświadczając, iż odrzucając złożony przez rząd projekt, senat jeszcze raz przysłuży się ogólnym interesom kraju,**



## Ludowcy na ławie oskarżonych

Warszawa, 8. IV. (Telef.) Z Grudziądza donosi Agencja Agrarna, że dnia 11 bm. odbędzie się przed tamtejszym Sądem Okręgowym nowa rozprawa sądowa wiceprezesa Nacz. Komit. Wyk. Stronnictwa Ludowego p. Mikołajczyka o artykuł, który ukazał się w „Ziel. Sztandarze“ i „Piaście“, gdzie nie był skonfiskowany oraz w „Gazecie Grudziądzkiej“ w której go skonfiskowano. W tym dniu zasiądą na ławie oskarżonych ks. pułk. Panaś oraz red. Sworowski za artykuły zamieszczone w „Gazecie Grudziądzkiej“.

## Konferencje ludowców w Krakowie

W związku z przyjazdem prezesa Gruszki do Krakowa dowiadujemy się, że p. Gruszka nie objął dotychczas urzędowania jako prezes Zarządu Okręgowego S. L. P. Gruszka przeprowadził szereg konferencyj w Krakowie, a to z wiceprezesem Zarządu Okręgowego S. L. p. Władysławem Witkiem, pełniącym czasowo obowiązki prezesa, z prezesem Rady Nadzorczej Ludowego Tow. wydawniczego p. Marchwickim i z przewodniczącym Komitetu pomocy ofiarom zajść p. Zygmuntem Lasockim. Po konferencjach prezes Gruszka wyjechał do Warszawy.

**WZMOŻONE OBROTY ZŁOTEM W LONDYNIE.**

**Londyn, 8. IV. (PAT) W dniu 7 bm. obroty złotem w Londynie gwałtownie wzmogły się. Obrót wyniósł 936 tys. funtów wobec 122 tys. funtów w dniu 6 bm. Ponowne wzmożenie się obrotów złotem tłumaczone jest wzrostem zdenerwowania z uwagi na międzynarodową sytuację polityczną.**

—x—

## Kandydaci do Reichstagu

Berlin, 8. IV. (PAT). Ogłoszono wczoraj urzędowo „Listę wyborczą wodza do wielkiego niemieckiego Reichstagu“. Lista obejmuje nazwiska 1717 kandydatów przeważnie osobistości, piastujących urzędy państwowe, względnie funkcje partyjne. Listę otwiera nazwisko kanclerza Hitlera, jego zastępcy min. Hessa, premiera Goeringa, ministra spraw wewn. Rzeszy dr Fricka, który jest kierownikiem frakcji parlamentarnej narodowo-socjalistycznej, i ministra propagandy dra Goebbelsa. Zwraca uwagę brak na liście wyborczej nazwiska prezesa Banku Rzeszy Schachta. Ogólna liczba 1717 kandydatów nie przesądza liczby posłów przyszłego Reichstagu. Posłowie ci będą wybierani zależnie od ilości głosów, przy czym klucz, według którego odbędą się wybory, nie jest dotychczas podany do wiadomości publicznej.

## Wiadomości z kraju

### Przebieg choroby ks. Kardynała Prymasa

*KAP:* Ks. Kard. August Hlond, Prymas Polski od kilku dni pozostaje pod opieką swego lekarza dra Tuszewskiego oraz specjalisty laryngologa dra Glabisza *i jest w dalszym ciągu obłożnie chory*. Przebieg choroby jest normalny a wyraźna poprawa w stanie zapalnym wewnętrznego ucha zaznaczyła się po zabiegu dokonanym przez dra Glabisza.

### Poseł litewski u ks. kard. Kakowskiego

*KAP:* Pos. litewski p. K. Skirpa złożył wizytę Ks. Kardynałowi Al. Kakowskiemu, arcybiskupowi metropolicie warszawskiemu. Rozmowa w serdecznym nastroju trwała przeszło godzinę. Posłowi Skirpie towarzyszył ks. prałat Maciejewicz z Telsz. — W czasie swej wizyty poseł litewski p. Skirpa poprosił o wyznaczenie stałych nabożeństw dla Litwinów w dni świąteczne, tak żeby członkowie poselstwa mogli brać w nich udział. Ks. Kardynał przychylając się do prośby p. posła Skirpy wyznaczył na nabożeństwa dla Litwinów kościół im. Dzieciątka Jezus przy ul. Moniuszki.

### Wyjazd księży biskupów do Rzymu

*KAP:* W czwartek dn. 7 b. m. Ks. Kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, wyjechał do Rzymu, aby wziąć udział w uroczystościach kanonizacyjnych blog. Andrzeja Boboli i zgodnie z przepisami prawa kanonicznego złożyć Ojcu św. sprawozdanie za ostatnie pięciolecie rządów w archidiecezji.

*KAP:* Ks. Biskup Polowy Józef Gawlina wyjechał do Rzymu ad limina Apostolorum.

### Dostał koncesję

A. A. donosi z Lublina, że starosta Wąs, którego rozprawa apelac. odbędzie się wkrótce we Lwowie, posiada obecnie koncesję na linię autobusową z Lublina do Lubartowa.

### Wyprawa archeologiczna Uniwersytetu Stefana Batorego

W sobotę dnia 9 bm. wyrusza do powiatu dziśnieńskiego wyprawa archeologiczna Uniwersytetu Stefana Batorego pod kierownictwem dr Cehak-Hołubowiczowej, celem przeprowadzenia badań naukowych na obszarze tego powiatu. Wyprawa ta będzie prowadziła przede wszystkim roboty wykopaliskowe na cmentarzysku przedhistorycznym koło miejscowości Czerniewicze. Cmentarzysko to należy do najciekawszych zabytków przedhistorycznych na naszych ziemiach. Jak wykazały poprzednie badania należało ono do szczepu słowiańskiego plemienia Krywiczów, które nacierało na teren obecnej Wileńszczyzny ze Wschodu w wieku X—XIII.

### Przyjęcia do Państw. Szkoły Teletechnicznej w Warszawie

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie rozpoczęła już przyjmowanie kandydatów na kurs bezpłatny, który rozpocznie się w czerwcu. Również państwowe Liceum Telekomunikacyjne w Warszawie przyjmuje już kandydatów w wieku 16 do 20 lat. Szczegółowych informacyj w sprawie przyjęć udziela Sekretariat Szkoły i Liceum — Warszawa, Nowogrodzka 45.

### 1.325 recept na morfinę...

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się w środę proces przeciwko lekarzowi poznańskiemu o udzielanie bez upoważnienia narkotyków, mianowicie morfiny i opium. Oskarżonym był dr **Eudmund Brzozowski**, który w ciągu 5-ciu ostatnich lat wydał swoim pacjentom 1,325 recept na morfinę w ilości przeszło 2.700 gr. oraz 173 recept na nalewkę opiumową w ilości przeszło 16 kg.

Mimo twierdzenia oskarżonego, że działał w zgodzie ze swoim sumieniem lekarza i wskazaniami wiedzy lekarskiej, gdyż nałogowemu morfiniście morfiny odmówić nie można, sąd uznał dr Brzozowskiego winnym i skazał go na 5 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

### Pomysłowość oszustów nie ma granic

Władze śledcze wpadły na trop sensacyjnej afery dwóch oszustów, którzy zdołali wyłudzić od warszawskich kupców towary wartości około 30 tys. zł. Do hurtowników w Warszawie zgłaszało się w ostatnich czasach dwóch elegancko ubranych panów, którzy, przedstawiając upoważnienie do czynienia zakupów dla kilku prowincjonalnych spółdzielni inwalidzkich, zamawiali manufakturę, galanterię, obuwie i trykotaże. Obaj panowie przedstawiali plenipotencje, wystawiane na imię Jana Lubonia i Ryszarda Orachowskiego z Lublina. Wybrawszy towar podpisywali weksle, płacąc część gotówką przy czym dzwonili po ciężarówkę, która przyjechawszy, zabierała natychmiast zakupiony towar.

Gdy weksli w terminie nie wykupowano, kilku kupców listownie zwróciło się do rzekomych spółdzielni inwalidzkich. Ku przerażeniu stwierdzili, iż spółdzielnie żadnych weksli nie wystawiały. Wobec tego poszkodowani zgłosili się do policji, która oszustów zatrzymała. Zakupiony towar sprzedawali oszuści prowincjonalnym paserom.

# Prokurator zajął się fabryką b. kombatantów w Nieświeżu

W tych dniach donosiliśmy za „Kurierem Wileńskim" o „fabryce" b. kombatantów w Nieświeżu. Obecnie nadchodzą dalsze szczegóły tej skandalicznej afery. Oto akta oddziału nieświeskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych znajdują się już w rękach prokuratora. **Sprawą tą zainteresował się również starosta powiatowy.** W Nieświeżu zawrzało jak w ulu. Istnieją tam dwie grupy przeciwstawiające się sobie w sprawie działalności Związku. Pierwsza, na czele której stoi sekretarz p. Mikuć, dąży do oczyszczenia atmosfery, druga chce utrzymać stan dotychczasowy. Zarzuty jednak pierwszej grupy są bardzo poważne. Oto prezes tego oddziału Związku Kondratowicz, **były gajowy lasów nieświeskich,**

**nieprawnie nosił odznakę Związku Oficerów Rezerwy, krzyż Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości.**

Kondratowicz opowiadał rzeczy fantastyczne na temat swoich wyczynów podczas „powstania" w 1919 roku w Nieświeżu. Wysłał on nawet **oficjalny opis zajść w powstaniu do Wojskowego Biura Historycznego w Wilnie, rozpisując się szeroko o swoim bohaterstwie. Okazało się jednak, że materiał ten już swoją treścią nasuwa pewne podejrzenia przez naświetlenie niewiarygodne całej sprawy, która jest wyolbrzymiona do rozmiarów obrony Lwowa.** Obecnie Kondratowicz zmuszony być zdjąć odznaczenia. W ogóle zarzuca się mu, iż nie brał udziału w powstaniu nieświeskim. Związek liczy obecnie 180 członków, a w „powstaniu" brało udział najwyżej trzydzieści osób. Resztę „skompletował" Kondratowicz.

W odpowiedzi na artykuł w „Kurierze Wileńskim" pt.:**„Pani starościna chce mieć medal"**, nadesłał on sprostowanie, w którym na wstępie pisze: „Ponieważ podane wiadomości nie są tak dalece zgodne z rzeczywistością, przeto ośmielam się poczynić pewne sprostowania". Kondratowicz dalej twierdzi, że przedstawionych przez niego 100 osób do odznaczeń, zgodnie ze statutem miało prawo do medali. Następnie zaznacza, że w powstaniu nieświeskim w trzech drużynach: I harcerska, II starszego społeczeństwa i III szlachty okolicznej brało udział 81 osób, wśród nich **nawet „wyrostkowie"**.

W sprawie p. **Hanny z Biernackich Kuroczyckiej.** Kondratowicz oświadczył, że sama z własnej inicjatywy nie robiła żadnych starań o odznaczenie. To Kondratowicz sam zwrócił się do p. Kuroczyckiej i wysłał kwestionariusz, ponieważ wiedział, **że brała udział nie tylko w „powstaniu" nieświeskim, lecz i w wojnie z bolszewikami.** Prostuje ponadto rok urodzenia p. Kuroczyckiej **z 1905 na 1903. Z tego więc wynikałoby, że p.** Kuroczycka miała w chwili powstania w Nieświeżu około 17 lat.

Niewątpliwie całą tę aferę wyjaśni śledztwo.

—o—



## Przemyśl

**WAŻNA PLACÓWKA.** Pod przewodnictwem p. dyr. Bienieka odbyło się walne zebranie Polskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej. Kasa posiada do dyspozycji przeszło 5.000 zł. W gotówce 700 zł. Pożyczek udzielono w r. 1937 — 29, członków jest około 80. Prezesem wybrano adwokata p. Kaz. Zygmunta.

**ŻYDOWSKI NAŁÓG.** Przy ul. Rokitniańskiej 9, żydzi Bernard Gotlieb i Ema Rubinfeld, prowadzą pod firmą Cyli Gotlieb szynk i sklep korzenny. Tak szynk, jak i sklep są otwarte bez przerwy w każdą niedzielę i święto. Specjalna delegacja, przed paru tygodniami, zaprotestowała przeciw temu na policji, Przodownik p. Daraż delegacji wysłuchał i obiecał zastosować ustawę.

**SPRAWY SOKOLE.** Zarząd Okręgu przemyskiego ukonstytuował się, wybierając drugim wiceprezesem p. Nera z Zagórza, sekretarzem p. radcę Męcińskiego, skarbnikiem p. Oklejewicza. W poniedziałek 11 bm. odbędzie się w obecnym okresie referat w „Sokole" wygłosi ks. infułat dr Momidłowski.

**ZE SALI SĄDOWEJ.** W jaworowskim P. Z. U. W. popełnione zostały nadużycia, za które prokurator oskarżył inspektora tej instytucji J. Eckierta o sprzeniewierzenie kwoty 437 zł, zaś poborcę Wład. Kawę o sprzeniewierzenie 2111 zł. Sąd Okr. w Przemyślu zasądził Eckierta na 1½, Kawę na 1 rok więzienia. Rozprawa karna przeciw pijawkom chłopskim, żydom z Dubiecka, prezesowi gminy żydowskiej Mechlowi Boruchowi i dyr. żyd. banku Majerowi Sturmlaufowi, odbędzie się przed sądem okr. w przyszłym tygodniu. Boruch przebywa w więzieniu, aresztowany ponownie — o czym donosiliśmy— zaś Sturmlauf uciekł z Dubiecka i ukrywa się. Do rozprawy, która potrwa kilka dni, powołano kilkudziesięciu świadków, oraz biegłych księgowych.

**ZJAZD POWIATOWY DELEGATÓW STRON. LUD.** odbył się w Jarosławiu, przy współudziale zwolnionego ostatnio, aż do prawomocności wyroku, z więzienia, wiceprezesa Kasprzaka, prezesa Str. Lud. z Łańcuta p. Burdy i p. Załęskiego ze Lwowa, którzy wygłosili referaty, wzywając chłopów ukraińskich do współpracy ze Stron. Ludowym.

## Lwów

**SKAZANIE POTWORNEGO MORDERCY.** Sąd przysięgłych we Lwowie skazał na 10 lat więzienia Wasyla Wasiutę, który udusił swe nieślubne dziecko, a następnie poderżnął gardło matce tego dziecka Jaczyszynówne.

**KANCELISTA KOLEJOWY SKAZANY ZA SPRZENIEWIERZENIE.** Bolesław Majcher, który zastępując urzędniczkę kolejową na przystanku kolejowym w Lesienicach ukradł sto kilkadziesiąt złotych, został skazany na 6 miesięcy więzienia.

—o—

## ECHA

### Czy będzie manifestacja O. Z. N. w „święto" pierwszomajowe

Wileńskie „Słowo" donosi:

„Ugrupowania lewicowe stolicy rozpoczęły **już** przygotowania do obchodów pierwszomajowych, które jak co roku, mają być rewią sił stronnictw socjalistycznych. Dotychczas zapowiada się siedem pochodów, trzy żydowskie i cztery polskie. P. P. S. i Bund starają się podobnie jak w roku ubiegłym o urządzenie wspólnego pochodu. Na zebraniach obydwu partyj zapadły już stosowne uchwały. Jednak wobec **stanowiska władz administracyjnych** pochody odbędą się prawdopodobnie osobno. Na cztery pochody polskie **złożą** się manifestacje: P. P. S., C. K. W., P. P. S. Frakcja z Jaworowskim na czele, — Z. Z. Z. Jędrzeja Moraczewskiego, **Sektor robotniczy Ozonu** z Wojtkiem Malinowskim. Urządzenie tego ostatniego pochodu nie zostało jeszcze definitywnie zdecydowane, gdyż istnieją obawy, że wystąpienie to mogłoby wypaść nie dość imponująco pod względem liczebnym".

Uderzają nas w tym doniesieniu dwie rzeczy: 1) więc P. P. S. urządzając swoje obchody uzgadnia ich przebieg z „władzami administracyjnymi", — 2) ma jakoby „sektor robotniczy O. Z. N." też manifestować; czy to aby zgodne z deklaracją p. Koca?

### NOWY NUMER „ODRODZENIA".

Z dużej ilości prasy młodzieżowej wyróżnia się dodatnio miesięcznik „Odrodzenie" redagowany przez wszystkie środowiska uniwersyteckie. Zagadnienia społeczne, ustrojowe wyciskają swe piętno na tym piśmie. I tak nr 6, kwiecień 1938 przynosi ciekawe rozważania nad zadaniami katolicyzmu w życiu społecznym Polski. Podkreśla pozytywne wartości pełnego katolicyzmu, który ma dopiero odegrać w Polsce swe wielkie, twórcze zadania. Tęsknotą za nowym, twórczym typem katolika przepojone są prawie wszystkie numery pisma. Niewątpliwą zasługą pisma jest skupianie grona ludzi silnie przeżywających problemy katolicyzmu, tworzenie pewnego rodzaju socewki, skupiającej wartościowe siły m'odzieży akademickiej.

*St. B.*

# Deszcz niemieckich odznaczeń dla cudzoziemców

**Berlin, 8. IV. (PAT). Opublikowano dziś listę cudzoziemców odznaczonych przez kanclerza Hitlera orderem „Orła niemieckiego“. Wielki krzyż „Orła niemieckiego“ przyznany został 5-ciu osobom, w tym jednemu obywatelowi Japonii i 4 obywatelom Portugalii, krzyż zasługi z gwiazdą otrzymało 21 osób, w tym 16 obywateli włoskich, krzyż zasługi pierwszego stopnia przyznano 53 osobom, w tym 44 obywatelom włoskim. Krzyż zasługi drugiego stopnia otrzymało 28 osób, w tym 17 obywateli włoskich. Krzyż zasługi trzeciego stopnia 21 osób, w tym 19 obywateli włoskich. Wśród pozostałych odznaczonych są obywatele Stanów Zjednoczonych, Portugalii, Węgier, Japonii, Estonii, Finlandii i Danii. Ponadto kanclerz udzielił 70 obywatelom niemieckim pozwolenia na przyjęcie i noszenie odznaczeń zagranicznych.**

## Hitler rozpoczął budowę autostrady Salzburg—Wiedeń

Wiedeń, 8. IV. (PAT). Dziś odbyło się w Salzburgu uroczyste rozpoczęcie prac przy budowie autostrady Salzburg—Linz—Wiedeń. Austostrada jest **jednym z dalszych odcinków wielkiej arterii komunikacyjnej: Londyn—Stambuł**. W obecności generalnego inspektora budowy dróg i autostrad Rzeszy inż. Todta i licznych przedstawicieli rządu, partii i ludności, kanclerz Hitler własnoręcznie wyrzucił łopatą pierwszą grudkę ziemi.

# Ostatnie przygotowania do plebiscytu

Wiedeń, 8. IV. Cały aparat propagandowy, już tylokrotnie wypróbowany w Niemczech, a ostatnio w czasie plebiscytu w Zagłębiu Saary, z szefem swoim, specjalnym pełnomocnikiem i mężem zaufania kanclerza Hitlera, gauleiterem Bürcklem, zajął do **swej dyspozycji olbrzymi gmach parlamentu austriackiego w Wiedniu**. Wewnątrz gmachu rozpoczęła pracę olbrzymia machina głównej kwatery plebiscytowej. Piękny gmach, zbudowany w stylu starogreckim przez austriackiego architekta Hansena, już swoim ogromem wywiera odpowiedni wpływ. Na wysokich masztach, stale wznoszących się u wylotów dużych wjazdów,

**powiewają flagi hitlerowskie.**

Na maszcie szczytowym powiewa taka sama flaga. Wiedeńczycy, spoglądając na czerwień flagi, mimo woli przypominają sobie flagi czarno-żółte cesarstwa, względnie przez 20 lat powiewające republikańskie barwy. Lecz nie wielu zdaje sobie sprawę, dlaczego dzisiaj myślą inaczej. Góruje jeszcze uczucie, nawet entuzjazm.

Obecnie w gmachu tym zbiegają się wszystkie nici olbrzymiego aparatu plebiscytowego, kierowanego jedną wolą, jednym rozkazem wypróbowane go Bürckla. Wewnątrz gmachu kompletna zmiana. Płynie wartko i sprawnie życie codziennych wysiłków trudnej do zliczenia ilościowo machiny plebiscytowej. Już w olbrzymim westibulu poznać rygor i porządek.

**Nikt nie wejdzie do gmachu bez pisemnego zameldowania się.**

I to nie wchodzi sam. Westibul jest przedzielony łańcuchem stolików, przy których siedzą informatorzy niezliczonych działów sztabu propagandy. Po zameldowaniu się, wchodzący zostaje odprowadzony do danego referenta, czy też szefa przez ordynansa. Służbę ordynansową pełnią członkowie SA w mundurach. Widać, jak przybywają z **meldunkami gońcy motocyklami, rowerami, samochodami.** Są natychmiast kierowani do odpowiedniej komórki sztabu. W całym gmachu krążą liczni łącznicy, których służbę pełnią odziały SA i SS. Służba porządkowa pozostaje tylko w ręku SS. Napisy na drzwiach poszczególnych pomieszczeń, podające nazwiska lub działy pracy, stwierdzają, że są to wszyscy dobrze znani pracownicy propagandy Trzeciej Rzeszy, którzy już niejednokrotnie taką akcję prowadzili.

Wewnątrz w pokojach na ścianach wszędzie **wykresy, tablice, plany, ulotki.**

**Stosy gazet, raportów, papierów.**

Dudnią maszyny do pisania, setkami pracujące, maszyny do powielania, drukarki. Technika góruje. Plany krajów, miast, wsi, osiedli, a nawet poszczególnych dzielnic. Środki propagandy docierają wszędzie. „Wahlhilfsdienst“ ma obowiązek troszczyć się nawet o pojedynczego obywatela, aby żaden argument i środek propagandy nie ominął go.

**Praca trwa 24 godziny bez przerwy.**

Wypoczywa się przeważnie, nie opuszczając miejsca pracy. Stąd też sale posiłkowe, wypoczynkowe są wewnątrz gmachu. Na wieszakach, na których wieszali zwierzchnie okrycia panowie posłowie, których bilety wizytowe tu i ówdzie jeszcze widnieją, wiszą obecnie bagnety szturmowców oraz ich płaszcze. Każdy z wewnątrz pracujących wysila się, gdyż ma wbite w głowę, że pracuje dla 75 milionów Niemców w imię hasła: „Jedno państwo, jeden naród, jeden wódz“.

Słucha więc, wykonuje rozkazy i pracuje.

P. A.



# Wzrost ksenofobii w Sowietach

Moskwa, 8. IV. (PAT) Artykuł wstępny „Prawdy“ wskazuje na dalszy wzrost ksenofobii w Z. S. R. R.. Po miastach prowadzona jest obecnie wzmożona akcja odczytowa na tematy międzynarodowe. Odczyty o poszczególnych państwach europejskich utrzymane są **w najbardziej napastliwym tonie.** Wybór tematu zależny jest od miejscowości. Np. w Karelii wygłaszane są odczyty o Finlandii. „Prawda“ wytyka prasie prowincjonalnej, iż udziela zbyt mało uwagi tematom międzynarodowym. Ten sam zarzut wysuwa „Prawda“ pod adresem oficjalnej agencji Tass, która — wedle „Prawdy“ — „nie zorganizowała dotychczas należycie obsługi informacyjnej o tym, co się dzieje za granicą“.

Artykuł „Prawdy“ w tutejszych kołach zagranicznych oceniany jest jako wyraźna zapowiedź **wzmożenia tendencyjnego oświetlania życia w państwach europejskich zarówno dla użytku propagandy wewnętrznej, jak w związku z zapowiedzianym przez Stalina wzmożeniem akcji Kominternu.**

## Sfałszowany spis ludności

Moskwa, 8. IV. (PAT). Naczelnik sowieckiego urzędu statystycznego Sautin, omawiając na łamach „Prawdy“ przygotowania do spisu ludności w Z. S. R. R., który ma się odbyć w początkach stycznia 1939 roku, pisze, że spis ludności w styczniu r. ub. został „sfałszowany przez „wrogów ludu“, a mianowicie, że **dane cyfrowe były fałszowane in minus.**

## Zdefraudowali 3 miliony rubli

Moskwa, 8. IV. (PAT). Z Irkucka donoszą: rozpoczął się tu proces pełnomocnika głównego urzędu zaopatrywania w obwodzie wschodnio-syberyjskim Makryckiego i wspólników oskarżonych o „umyślną dezorganizację wydziałów zaopatrywania, zaśmiecanie ich przez wrogie elementy oraz o defraudację przeszło 3 milionów rubli“.

## Niepopularne nazwiska

Moskwa 8. IV. (PAT). Prasa ogłasza w dalszym ciągu prośby obywateli o zmianę nazwiska. M. in. znajduje się prośba obywateli, noszących nazwiska **Bucharin, Tuchaczewski, Rozenholc.**

——oOo——

# Bazylika św. Grobu w Jerozolimie zamknięta

**Londyn, 8. IV. (PAT). Agencja Reutera donosi: Bazylika św. Grobu w Jerozolimie zostanie zamknięta dla wiernych od palmowej niedzieli 10 bm. ze względu bezpieczeństwa publicznego. Budynek Bazyliki, który został zbudowany w 12 wieku, znajduje się w złym stanie technicznym, co**

**grozi katastrofą w razie napływu większej ilości osób równocześnie.**

**Nabożeństwa w Bazylice będą się jednak mogły odbywać, lecz według zapewnień władz — duchowni biorący udział w tych nabożeństwach, czynić to będą na własną odpowiedzialność. Rząd palestyński zajął się zbadaniem środków zabezpieczenia Bazyliki i jej odnowienia.**



## Z szerokiego świata

**CIĄGŁE STRATY WŁOSKIE W ABISYNII.** — Według włoskiego komunikatu urzędowego, w ciągu marca b. r. w potyczkach lokalnych w Abisynii poległo 7 oficerów, 8 podoficerów i 3 strzelców. — W tym okresie zmarł na skutek odniesionych ran 1 oficer i 2 podoficerów, na skutek nieszczęśliwych wypadków i chorób zmarło 5 oficerów, 5 podoficerów i 32 strzelców.

**WYBUCH W NIEMIECKIEJ FABRYCE MYDŁA.** W miejscowości Doebeln w Niemczech nastąpiła w fabryce mydła eksplozja 6 kotłów, zawierających 3 tys. litrów tłustej cieczy. Na skutek eksplozji runął budynek fabryczny, grzebiąc pod gruzami robotników. Dotychczas wydobyto 4 zabitych i 6 ciężko rannych.

**TRAGICZNE WYPADKI W GÓRNICTWIE FRANCUSKIM.** Ostatnie tygodnie zaznaczyły się serią tragicznych wypadków w górnictwie francuskim, których ofiarami są głównie górnicy polscy. Świeżo, dn. 2 kwietnia wypadek taki zdarzył się na szybie kopalni Lens, gdzie wskutek zawalenia się chodnika poniósł śmierć górnik polski J. Piątkowski, i towarzysz jego, Michałowski, został ciężko ranny.

**NA BAŁTYKU SZALEJE SZTORM.** Szybkość wiatru wynosi 24 metry na sekundę. Do portu zawinął z trudnością statek „Telemachos“, który doznał poważniejszych uszkodzeń. 6 marynarzy załogi odniosło rany.

**KATASTROFA KOLEJOWA KOŁO WYSPY RUGII.** W Stralsundzie odczepiła się lokomotywa pociągu towarowego, co spowodowało katastrofę, w której zginęło dwie osoby spośród personelu kolejowego odniosły ciężkie obrażenia, zaś 12 wagonów z ładunkiem samochodów przeznaczonych dla Szwecji, uległo zmiażdżeniu.

**TORNADO ZNISZCZYŁ KILKA MIAST I WSI.** Nad wschodnią częścią stanu Alabama w Stanach Zjednoczonych przeszedł gwałtowny tornado, pustosząc szereg miast i wsi. 8 osób zostało zabitych, a duża liczba odniosła ciężkie i lżejsze obrażenia.

**ARABSCY TERRORYŚCI WYKOLEILI** na linii łączącej Palestynę z Egiptem, pociąg towarowy. — Lokomotywa i 3 wagony-cysterny z naftą stanęły w płomieniach. Na miejsce wypadku wysłany został silny oddział policji. Tej samej nocy ostrzeliwali nieujęci sprawcy pociąg osobowy na linii Lydda—Jerozolima. Nikt z pasażerów nie został ranny.

*RÓŻNICA.*

— Panie Kotek, czy pan wie, jaka jest różnica między adwokatem a lekarzem?

— Nie wiem.

— Im więcej adwokatów, tym dłuższy proces, ale im więcej doktorów — tym krótszy proces...

*JEGO CZĘŚĆ.*

— Ola Boga kumie, gdzie to was tak zbili?

— Ano, dzieliliśmy spadek po teściu, to ja swoją część też dostałem.

# Rola siły nabywczej mas

## w rozwoju gospodarczym państwa

W zwalczaniu kryzysu gospodarczego czyni się różne próby i eksperymenty w celu uzdrowienia organizmów gospodarczych poszczególnych państw. Cechą charakterystyczną jest akcja „nakręcania koniunktury“, w przeciwieństwie do nakazów teorii liberalnej wierzącej w działanie naturalnych praw gospodarczych... W tych wszystkich przedsięwzięciach duży rozgłos zdobyła sobie polityka podniesienia siły nabywczej szerokich mas, polegająca na umożliwieniu szerokim masom nabywania wytworów produkcji w jak największej ilości, a to w tym celu, aby

przez zwiększenie konsumpcji podnieść poziom produkcji.

Realizowanie tej polityki jest możliwe tylko przez stosowanie odpowiedniego poziomu płac, oraz zatrudnianie jak największej ilości bezrobotnych. Tego rodzaju politykę uprawiało i uprawia szereg państw ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

### WYROK ŚMIERCI.

Niektórzy zwolennicy liberalnej doktryny wydali już na tę politykę wyrok śmierci. Ostatnio np. ukazał się w „Depeszy“ artykuł pod szumnym tytułem: „Śmiertelny cios. Zmierzch polityki podniesienia siły nabywczej szerokich mas“. Autor tego artykułu dowodzi, że tę całą politykę czeka „marny koniec“, bo Stany Zjednoczone, które weszły na tę drogę, mają już nowy kryzys.

„Tak się złożyło — czytamy — że Stany Zjednoczone, Francja i Belgia, które w podniesieniu siły nabywczej najszerszych warstw społeczeństwa widziały najlepsze narzędzie walki z kryzysem, przodują dzisiaj całemu światu w zniżkowym rozwoju koniunkturalnym“.

To niepowodzenie przypisuje autor temu, że przemysł amerykański znalazł się w obliczu poważnych obciążeń na skutek wydatnego zwiększenia kosztów robocizny, które wobec kategorycznego sprzeciwu rządu Stanów Zjednoczonych nie mogły być przerzucone na konsumenta. Zyski się zwiększyły, spadła rentowność, produkcja się kurczy — słowem stara piosenka. Tak więc pogorszenie się koniunktury w Stanach Zjednoczonych ma stanowić śmiertelny cios dla poglądu, że najlepszym środkiem walki z kryzysem jest podniesienie siły nabywczej najszerszych warstw społeczeństwa.

### SIŁA NABYWCZA MAS A PRZYSZŁOŚĆ GOSPODARCZA POLSKI.

Nie przyjmując tego wyroku śmierci do wiadomości i pozostawiając wymieniane tu państwa i ich sytuację gospodarczą (w tym wypadku) poza dyskusją, zastanówmy się, jakie znaczenie może mieć polityka zwiększenia siły nabywczej szerokich mas dla naszego gospodarstwa narodowego.

Zagadnienia tego nie można omawiać w oderwaniu od rzeczywistości. Otóż z dzisiejszej rzeczywistości wynika przede wszystkim to, że

rynek międzynarodowy jest zrujnowany.

Minęły czasy, kiedy pomyślność krajów można było opierać na tranzakcjach międzynarodowych. Żyjemy w dobie autarkii. Nic nie wskazuje na jej rozluźnienie. Wręcz przeciwnie. Wszystko przemawia za tym, że obroty międzynarodowe skurczą się jeszcze bardziej, że wymiana międzynarodowa ograniczy się do sprzedaży i kupna surowców czy też produktów dla danego kraju naprawdę niezbędnych. I jeszcze jedno: wymiana tak się układa, że państwa dążą do tego, aby w takiej ilości kupować, w jakiej one same sprzedają. Słowem, dąży się do tego, aby z kraju nie wypuścić ani jednego grosza bez pokrycia importem. Takie jest nastawienie wszystkich państw. W tych warunkach byłoby nonsensem liczyć na rynki zagraniczne. Dotyczy to w szczególności Polski, która, jeśli sprzedaje coś poza rekompensatą, to na tym towarze dużo traci. Niejednokrotnie sprzedaje się tylko dlatego, ażeby uzyskać dewizy potrzebne na zapłacenie importowanych, koniecznych surowców czy też towarów. Słowem, nie można dziś liczyć na rynki zewnętrzne.

Z tego wynika, że pomyślność kraju, jego rozwój gospodarczy zależy obecnie w głównej mierze od rynku wewnętrznego, od jego chłonności. Konsekwencją tego stwierdzenia jest konieczność stałej rozbudowy tego rynku wewnętrznego. Jeśli chcemy rozwijać przemysł i handel, usunąć bezrobocie, to możliwe to jest tylko wtedy, jeśli ktoś tę produkcję zużyje, jeśli to, co będziemy wytwarzać, zostanie zużyte i zjedzone. Warstwa chłopska i robotnicza, jako najliczniejsza, może odegrać tutaj wielką rolę. Siła nabywcza tej warstwy może być wielka; ale nią nie jest. Wiemy o tym, że obecnie szerokie rzesze naszego społeczeństwa w sposób wysoce niedostateczny zaspakajają swoje potrzeby. W stosunku do chłopa i robotnika francuskiego, belgijskiego, czy też amerykańskiego, nasz chłop i robotnik, jeśli chodzi o zaspakajanie potrzeb, jest daleko w tyle. Niech więc szerokie warstwy społeczeństwa mają za co kupić, a zagadnienie zwiększenia produkcji zostanie rozwiązane.

Tak więc pomyślność naszego kraju leży w podniesieniu siły nabywczej szerokich mas. Dać bezrobotnemu pracę i zarobek, zarobek godziwy, podnieść opłacalność produkcji rolniczej, odciążyć wieś z elementu bezrobotnego i skierować do pracy w warsztatach przemysłowych — oto, jak można ożywić życie gospodarcze Polski. Z doświadczenia wiemy, że chłop polski kupi i maszyny rolnicze, kupi i większą ilość cukru, soli itp. Jeden warunek: gdy ma na to pieniądze. Ostatnie miesiące nawet wykazują, iż główną przyczyną ożywienia koniunkturalnego w przemyśle i handlu jest zwiększona siła nabywcza wsi. Jest to więc dowód bardzo wymowny...

Budujemy Centralny Okręg Przemysłowy, stwarzamy nowe warsztaty pracy i produkcji. Po co? Czy po to, żeby tę produkcję magazynować na wypadek wojny? Nie! Po to, aby dla milionów bezrobotnych stworzyć nowe warsztaty i udostępnić szereg dóbr, dla tych wszystkich, którzy ich potrzebują. W tym tkwi cały sens postępu gospodarczego.

Polityka podniesienia siły nabywczej szerokich mas musi być oparta na zdrowych zasadach. Politykę tę uprawia się nie po to, ażeby łamać przemysł, ale po to, by stworzyć mu zdrowe warunki rozwoju. Może więc tylko toczyć się dyskusja co do metod stosowanych przy realizowaniu tej polityki, ale nie co do samej istoty.

Tak więc wydawanie wyroku śmierci na politykę zwiększania siły nabywczej szerokich mas, jest stanowczo przedwczesne. W naszym głębokim przekonaniu jest w ogóle nonsensem. Bo ta polityka jest polityką przyszłości.

K. T.



# Przegląd prasy

### Masy wiejskie na Mazowszu w sprawie Litwy

„Warsz. Dziennik Narodowy“ pisał onegdaj o ruchu, który w dniu 19. III. powstał w kołach Stron. Narodowego na Mazowszu na wiadomość o konflikcie polsko-litewskim.

„Stronnictwo Narodowe — pisał „Warsz. Dz. Narod.“ — wystąpiło w owe dni z hasłem, że sprawa Litwy musi być załatwiona w sposób śmiały i gruntowny. Stronnictwo Narodowe chciało w owe dni odegrać w Polsce w sprawie litewskiej taką rolę, jaką w maju 1915 r. we Włoszech odegrał w sprawie wojny z Austrią d'Annunzio“.

„Wraz z całym Stronnictwem Narodowym w potężnym napięciu żyły również i masy chłopów i szaraczkowej szlachty za zabużańskim Mazowszu“.

Do Warszawy wybrały się całe oddziały z tych wsi. Tu je zatrzymano i odstawiono do domu.

### Oburzenie „Gazety Polskiej"

„Gazeta Polska“ zareagowała na ten opis — oburzeniem.

„Do wichrzeń endeckich — pisze — tak już jesteśmy przyzwyczajeni, że zdawało by się — w tej dziedzinie nic już nas ani zdziwić, ani zaskoczyć nie może.

Okazuje się, że pomysłowość warcholska p. Kowalskiego jest niewyczerpana. Takim najnowszym wyczynem obozu p. Kowalskiego była akcja, zorganizowana w pow. wysoko-mazowieckim w okresie incydentu litewskiego“.

„Jeśli tę przykrą nad wyraz sprawę poruszamy obecnie, to z powodu niezwykłego cynizmu, z jakim stronnictwo „narodowego warcholstwa“ przechwala się swym „wyczynem“... Przechwalanie się taką degeneracją partyjnictwa jest po prostu lekceważeniem zdrowej opinii publicznej“.

Nie należeliśmy do tych, którzy ekscytowali masy w połowie marca z powodu Litwy. Poprostu dlatego, że mieliśmy do czynienia z „wrogiem“ bardzo słabym. Ale w tej „mobilizacji“ Stron. Narodowego nie widzieliśmy nic innego, jak to, co robiono w miastach w tym czasie i to pod opieką władz bezpieczeństwa. Dlatego dziwi nas ton „Gazety Polskiej“.

### Czyim organem jest „naczelny organ O. Z. N."?

Na tę napaść „Gazety Polskiej“ zareagował „Warsz. Dziennik Narodowy“ m. in. następującym zdaniem:

„Nie wiemy dokładnie, czyim jest organem „Gazeta Polska“, tak jak trudno się zorientować, kto jest dziś właściwie czynnikiem decydującym w obozie popierającym rząd. Słyszeliśmy, że jest organem Obozu Zjednoczenia Narodowego. Jeśli tak, to jest to „zjednoczenie“ dziwnego nabożeństwa“.

Na to odpowiada „Gazeta Polska“, że sam „Warsz. Dziennik Nar.“ w numerze 9. XII. ub. r. podał następującą wiadomość:

„PAT donosi: „Na mocy decyzji szefa O. Z. N. płk. A. Koca „Gazeta Polska“ staje się z dniem 9 grudnia br. naczelnym organem prasowym O. Z. N.“

I „Gazeta Polska“ myśli, że przytoczenie tego „dokumentu“ będzie zabójcze dla „Warsz. Dziennika Nar.“... Nie będzie! Trzeba wyjaśnić, czyim organem jest „G. P.“: p. min. Becka, p. min. Poniatowskiego, p. min. Kwiatkowskiego, czy też p. woj. Józefskiego... O to chodzi.

### „Jasny szlak polityki polskiej"

„Kurier Warszawski“ zdaje się przykładać dużą wagę do ostatniej podróży p. premiera po Małopolsce.

„Ostatnia podróż p. premiera — pisze — pozwala mniemać, że szef rządu zaczyna patrzeć na sprawę inaczej, niż niektórzy jego podwładni dawniej. W zainteresowaniu bowiem p. premiera były tym razem rzeczy nowe. Zajmował się on nie tylko sprawnością administracji policyjnej i nie tylko gospodarczym stanem ludności.

Rzecz znamienna, że w komunikatach z podróży mieliśmy dokładne dane z zakresu stosunku władzy rządowej do wyborów gromadzkich. Z licznych powiatów ogłoszono dane o ilości zatwierdzonych i niezatwierdzonych wyborów sołtysów, mające zaświadczyć, iż regułą było zatwierdzanie wyboru. Wielce to pouczające. Dowodzić bowiem zdaje się, iż troską p. premiera jest, aby ludność wiejska miała nie tylko dobrą cenę za swój produkt i dobrą drogę, ale też władzę gromadzką, jako swój własny produkt — władzę, która by była drogą ku władzy wyższej.

Nie wiemy, jak przedstawiały się owe wybory, tak przeważająco zatwierdzane. Ale podkreślanie właśnie faktu owego zatwierdzania wskazywałoby, iż zrozumiano, że polityka troszczenia się jedynie o sprawy gospodarcze w społeczeństwie nie może być utrzymana. A skoro się raz rzecz tę zrozumie, trudno się zatrzymać na najniższym tylko szczeblu stanowienia ludności o sobie.

Jeśliby ostatnia podróż p. premiera była wytknięciem drogi w tym kierunku, otwierałaby szlak jasny, odbierające polityce polskiej wszelkie ryzyko drogi w nieznane“.

„Jeśliby...“ A jeśli nie...? Co będzie z tym „jasnym szlakiem“? Czy nie zbyt wielkie słowa zostały tu użyte?

# Kulisy procesu Tuchaczewskiego i towarzyszy[1]

II. Stalin i tym razem wahał się dać wiarę przedstawionym mu dowodom, stwierdzającym podwójną grę i popełnienie prowokacji przez jego najbliższego współpracownika i szefa G. P. U. Dopiero, gdy

Woroszyłow zagroził swą natychmiastową dymisją,

Stalin zezwolił na formalne aresztowanie Jagody i jego najbliższych współpracowników.

Rewizja przeprowadzona przez oficerów z komisariatu wojny, w biurach i mieszkaniu Jagody dała

rewelacyjne wyniki.

Okazało się, że szef G. P. U. nie tylko pozostawał w kontakcie z agentami obcego mocarstwa, ale również z agentami Trockiego. W czasie śledztwa stwierdzono również, że

Jagoda „uciułał“ sobie w czasie urzędowania kilkanaście milionów rubli,

ulokowanych w złocie i kamieniach szlachetnych, nie licząc nieokreślonego kapitału, złożonego w jednym z banków londyńskich.

Odkrycie tajemnicy szefa G. P. U. zrobiło wśród sowieckich dygnitarzy ogromne wrażenie. W ciągu 48 godzin przeprowadzono szereg rewizyj, przy czym aresztowano wszystkich wyższych funkcjonariuszów G. P. U. Oszczędzono tylko armię, chociaż wśród zakwestionowanego u Jagody materiału, znaleziono tajne dokumenty dotyczące zeznań uprzednio aresztowanych „trockistów“, z Radkiem Sobelsonem na czele. Z owych tajnych dokumentów, które Jagoda nikomu nie przedstawiał wynikało, że wielu generałów z marsz. Tuchaczewskim na czele,

przygotowywało spisek przeciwko Stalinowi,

aby wprowadzić inny ustrój w Rosji Sowieckiej.

Początkowo nie orientowano się, czy Jagoda należał do spisku i dlatego tylko owych protokółów nie przedstawiał, czy też, że zeznania te wymusił, aby je ewentualnie w przyszłości odpowiednio zdyskontować. On sam tym się zasłaniał, że w interesie „dobra śledztwa“ owe protokóły chwilowo zataił.

Jagoda nie potrafił jednak wytłumaczyć, w jakim celu urządził ową aferę z przymusowym lądowaniem samolotu i dlaczego „sprzątnął“ Putnę?

Sprawa się wyjaśniła dopiero wtedy, gdy na polecenie Woroszyłowa delegowano do Londynu oficerów, którzy przeprowadzili w biurach ambasady i prywatnym mieszkaniu gen. Putny drobiazgową rewizję. W czasie rewizji znaleziono korespondencję, kompromitującą niektórych generałów sowieckich, a w „safesie“ jednego z londyńskich banków, fotografie dokumentów, na które powoływał się w swych raportach gen. Putna, a które skradziono mu w czasie lądowania.

## Tajny raport gen. Putny do Woroszyłowa

I jeszcze coś znaleziono w mieszkaniu gen. Putny, a mianowicie nie wysłany, tajny raport gen. Putny do Woroszyłowa. W raporcie tym gen. Putna, powołując się na wybitnych oficerów „Inteligence Service“ twierdził, że niektórzy generałowie sowieccy nie tylko uprawiają szpiegostwo, ale w porozumieniu z obcym mocarstwem „X“, planują i przygotowują zamach stanu na Kremlu.

We wspomnianym raporcie gen. Putna nie wymienił osób zaangażowanych w przygotowywaniu spisku, pomieścił w nim jednak jeden, wieloznaczący ustęp; a mianowicie,

że osobistości, które znajdować się miały na usługach obcego mocarstwa „X“, należą do jego przełożonych, że dalej, jako podwładny nie chce wymieniać ich nazwisk, zwłaszcza, że nie mógłby przedstawić dowodów stwierdzających niezbicie ich winę“.

„Gdybym te dowody posiadał — pisał Putna — to wobec ogromu zdrady i hańby dla sowieckiego korpusu oficerskiego, równocześnie z oddaniem ich pod sąd, popełniłbym samobójstwo“.

Wyżej zacytowany ustęp raportu gen. Putny i zeznania Radka Sobelsona i Piatakowa, zawarte w protokółach znalezionych u Jagody, rzuciły

pierwszy cień na Tuchaczewskiego.

Powiadomiony o wynikach dochodzeń Stalin nie chciał wierzyć, by na szczytach armii przygotowywano przeciw niemu spisek, by Tuchaczewski, jego zaufany, miał być zdrajcą i w porozumieniu z obcym mocarstwem przygotowywał spisek. Dopiero po całonocnej naradzie z Mołotowem i ze swoim teściem Kaganowiczem, Stalin zezwolił na aresztowanie Tuchaczewskiego, a na czas wstępnego śledztwa kazał go przewieźć na Kreml.

## Szczegóły aresztowania „czerwonego Napoleona“

Aresztowanie Tuchaczewskiego nastąpiło

wśród tragikomicznych okoliczności,

w chwili, gdy nie przeczuwając niczego złego, mierzył swój mundur, w którym w kilka dni później, miał na czele sowieckiej delegacji wziąć udział w uroczystej koronacji króla angielskiego w Londynie.

Aresztowania dokonali dwaj oficerowie, którzy przedstawili mu odręczny rozkaz Stalina, wzywający go do natychmiastowego stawienia się na Kremlu.

Według krążących wersyj, na Kremlu odbyła się między Stalinem a Tuchaczewskim gwałtowna rozmowa, po której Stalin zdawał się wątpić w jego winę. Tylko na skutek nalegań Woroszyłowa, Stalin polecił zatrzymać Tuchaczewskiego na Kremlu.

W dwa dni później, w prasie sowieckiej ukazał się komunikat urzędowy, o rzekomym przeniesieniu Tuchaczewskiego ze stanowiska zastępcy komisarza wojny, na stanowisko dowódcy nadwołżańskiego okręgu wojskowego i o odwołaniu jego udziału w koronacji londyńskiej. Dopiero na skutek wyników dalszego śledztwa,

w czternaście dni później, nastąpiło formalne już aresztowanie

i przewiezienie Tuchaczewskiego do więzienia na Łubiance.

Po rewizji przeprowadzonej w biurach i mieszkaniach Tuchaczewskiego oraz jego najbliższych przyjaciół, natrafiono na cały

szereg kompromitujących korespondencyj i dokumentów,

z których wynikało już niezbicie, że Tuchaczewski przygotowywał zamach stanu i w porozumieniu z obcym mocarstwem dążył do stworzenia w Rosji, na czas przejściowy, dyktatury wojskowej.

Był on tak nieprzezorny, czy pewny siebie i swej władzy, że większość kompromitujących go dokumentów przechowywał w swoim biurze, w szafie pancernej, między najważniejszymi dokumentami wojskowymi Unii Sowieckiej.

Dalszy przebieg afery Tuchaczewskiego i jego towarzyszów jest już znany Czytelnikom z prasy codziennej. Mimo, że proces sądowy odbył się przy drzwiach zamkniętych, szczegóły z procesu przedostały się do sztabu tzw. „trockistów“ za granicę, a stamtąd do gabinetów rządów niektórych państw europejskich. Trockiści posiadają bowiem ogromne środki pieniężne i znakomity wywiad w Rosji. Zdobyli oni fotografie wszystkich stron oficjalnego protokółu z rozprawy sądowej i zamierzają wydać go w Ameryce. Od jednej z osób, która ów protokół czytała, a która zasługuje na zaufanie, dowiedziałem się, że wbrew doniesieniom prasy sowieckiej i międzynarodowej,

Tuchaczewski i towarzysze bynajmniej nie kajali się przed sądem,

lecz przeciwnie bronili do upadłego swej tezy politycznej, atakując natomiast cały reżim sowiecki.

Ani w śledztwie, ani w czasie rozprawy

nie udowodniono Tuchaczewskiemu szpiegostwa.

Udowodniono mu natomiast, że wszedł w kontakt z przedstawicielami obcego mocarstwa, celem — jak się tłumaczył —

„zapewnienia sobie życzliwej neutralności, na wypadek wybuchu wojny domowej w Rosji“.

Tuchaczewski broniąc się, krytykował program partii komunistycznej (rewolucji światowej) oraz politykę zagraniczną Rosji Sowieckiej, która zdaniem jego, doprowadzić musi do nowej wojny europejskiej. Nikogo z wodzów bolszewizmu nie oszczędzał, nawet samego Stalina nazwał „po imieniu“, i zastrzegł się z góry, że na wypadek skazania go, o łaskę prosić nie myśli. Podobnie bronili się jego towarzysze.

Wyrok śmierci na Tuchaczewskiego nie zapadł jednomyślnie. Głosowanie nad wnioskiem prokuratora o śmierć dla oskarżonych odbyło się tajnie, podobnie jak przy sądach przysięgłych. Dwie kartki oddano puste...

Po wyroku skazującym, Woroszyłow oraz ambasador pewnego, zaprzyjaźnionego z Rosją Sowiecką mocarstwa zwrócili się do Stalina, z prośbą o darowanie życia skazanym i zamienienie kary śmierci na więzienie. Stalin zarządził krótką naradę, która odbyła się u prez. Mołotowa. W naradzie brali udział, prócz Mołotowa i Stalina, marsz. Jegorow, kom. Kaganowicz, marsz. Budienny, kom. Litwonow i Dymitrow. Już sam fakt zarządzenia narady wskazywał, że Stalin szukał możliwości ułaskawienia przynajmniej Tuchaczewskiego; wystąpienia Kaganowicza, Litwinowa i Jegorowa zniweczyły jego chęci. Wytłumaczono mu, że ułaskawienie skazanych zrozumiane być może, jako brak silnej woli.

Toteż w pewnej chwili Stalin, aby przerwać potok perswazyj Kaganowicza, miał zawołać:

„Dość...! W imię dobra proletariatu należy zgładzić zdrajców Rosji Sowieckiej“.

Po czym żegnając się z Mołotowem, szybko opuścił naradę, pod pozorem, że ma pilną pracę.

W godzinę później Tuchaczewski i towarzysze zostali straceni.

(Dok. nastąpi).

[1]) „Kulisy procesu Tuchaczewskiego i tow.“ jest fragmentem b. ciekawej publikacji anonimowego autora pt. „Podnieśmy Ją wzwyż“, która wkrótce ukaże się nakładem 1-my Agence de Librairie Française et Etrangere“, Paris XV. 2 Square Guillot, dokąd można kierować zamówienia. Zaznaczyć trzeba, że publikacja „Podnieśmy Ją wzwyż“ nie ukaże się w wolnej sprzedaży.

## *Z dnia*

### Czy będą się kąpać?

Prasa żydowska propaguje ostatnio wśród swych wyznawców ideał hygieny i czystości. Jest to akcja piękna — i co tu gadać — pożyteczna. I także bardzo zdaje się — niewdzięczna. „Nowy Dziennik“ tak reklamuje akcję:

*„TOZ przystąpił już do wielkiej akcji propagandy higieny i czystości. Warszawski oddział TOZ-u przystępuje już w najbliższych dniach do akcji w tym kierunku. I tak biednej ludności żydowskiej będzie się prało bezpłatnie bieliznę, w chederach i szkołach religijnych będą przeprowadzone pogadanki z zakresu higieny i czystości i będzie rozdawane bezpłatnie mydło“.*

Ale nie tylko mydło będzie rozdawane bezpłatnie. Dowiadujemy się z „Naszego Przeglądu“, że:

*„W związku z „wiosennymi porządkami“ wydaną została broszura propagandowa p. t. „Kąp się“. Broszura zawiera wskazówki dlaczego, gdzie i jak należy się kąpać. Podane są w niej więc informacje, jak w każdym mieszkaniu można stworzyć kąt do mycia i urządzenia natryskowe oraz w jak racjonalny sposób należy skorzystać z kąpieli w wannie, z łaźni parowej i rzymskiej.*

*Ponadto broszura informuje o działających na terenie stolicy kąpieliskach z zaznaczeniem, z których niezamożni mieszkańcy mogą korzystać bezpłatnie. 10.000 egzemplarzy tej broszury rozdano w czasie propagandowego pochodu czystości, który w ub. niedzielę przeszedł ulicami miasta, a 20.000 egzemplarzy rozpowszechnionych będzie w ośrodkach zdrowia i opieki oraz w szkołach“.*

Ciekawe czy żydzi będą się teraz kąpać.

*Al.*

## *Ruch wydawniczy*

### „KULISY RADIOFONII“

W pierwszych dniach maja ukaże się, zapowiadana od kilku tygodni, książka o radio p. t.: „Kulisy radiofonii“, opracowana przez znanego słuchaczom prelegenta i znawcę spraw radia Krzysztofa Eydziatowicza — kierownika Biura Studiów P. Radia. — Książka „Kulisy radiofonii“ będzie sporym i starannie wydanym tomem (320 stron), w którym autor przedstawia nieznane nagół sprawy dotyczące radiofonii nie tylko polskiej, ale i naszych sąsiadów, których anteny promieniują na terytorium Polski. Omawiana książka składa się z pięciu zasadniczych części; 1-sza opisuje dzisiejszą rolę radia w życiu ludzkości i pozycję gospodarczą, jaką zajmuje radiofonia w różnych krajach. 2-ga część poświęcona jest budowie programów radiowych i różnym zagadnieniom związanym z programem. W części 3-ciej opisuje autor kulisy pracy związanej z wykonywaniem programu. Część 4-ta poświęcona jest słuchaczom, t. j. ich charakterystyce. Ostatnia część zawiera opisy wielkich radiofonii zagranicznych; angielskiej, niemieckiej, sowieckiej i kilku innych krajów. — W książce tej znajdzie każdy radiosłuchacz odpowiedź na różne pytania, które mu się nieraz nasuwają, podczas słuchania programów krajowych i zagranicznych. **Do 15 kwietnia** cena tej dużej i wyczerpująco opracowanej książki wynosi w przedpłacie tylko zł 3.—. Po tym terminie cena wynosić będzie 6 złotych. **„Kulisy radiofonii“ można zamawiać wpłacając 3 złote na konto P. K. O. nr. 171 dla „Wydawnictwa książki o Radio“, ale tylko do 15-go kwietnia.**

***Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.***

## *Wiadomości sportowe*

### Amatorski K. S.–Wisła

Pierwsze zawody ligowe między **Wisłą a Amatorskim K. S.** wywołały w Krakowie zrozumiałe zainteresowanie, nie tylko dla tego że jest to pierwszy mecz ligowy, ale także i ze względu na zespół niedzielnego przeciwnika Wisły — A. K. S., w którym wystąpią reprezentanci Polski jak **Wostal, Piątek** i in. Drużynie A. K. Su przeciwstawi Wisła najsilniejszy skład z **Madejskim**, który tak chlubnie bronił barw Polski w Szwajcarii i Belgradzie, **Kotlarczykiem, Arturem, Habowskim** i nowym nabytkiem **Dzierwą** na czele.

Mecz niedzielny wzbudził nie tylko w Krakowie, ale także i na Śląsku olbrzymie zainteresowanie, czego dowodem jest uruchomienie pociągu popularnego ze Śląska na powyższe zawody. Początek zawodów o godzinie 16.15 na boisku Wisły. Poprzedzą o godzinie 14.30 **Łagiewianka — Wisła Ib.**

### Sokole zawody gimnastyczne

Tow. Gimn. „Sokół“ w Krakowie urządza w niedzielę dnia 10 bm w sali Sokoła przy ul. Piłsudskiego 27 Zawody gimnastyczne na przyrządach między Sokolą mistrzowską drużyną ze Śląska a Sokolą drużyną gimnastyczną dzielnicy krakowskiej. Zawody odbędą się na następujących przyrządach: ćwiczenia wolne, poręcze, drążek, koń wszerz, kółka i koń wzdłuż. We wszystkich konkurencjach zawodnicy wykonają ćwiczenia dowolne własnego układu.

Zarząd Sokoła prosi P. T. Publiczność Krakowa o jak najliczniejsze przybycie na zawody celem zamanifestowania swej sympatii dla narodowej instytucji jaką jest Sokół. Początek zawodów punktualnie o godz. 16.

### Mecze krak. Ligi Okręgowej

(t) Krak. Lidze Okręgowej przybył do wiosennych rozgrywek mistrzowskich nowy klub, ekstligowa Garbarnia. Tak więc Liga Okręgowa będzie liczyła 13 klubów i 2 rezerwy Cracovii i Wisły, razem 15.

W niedzielę stają do walki w Krakowie: **Olsza—Fablok** (boisko Olszy, godz. 11). Krakowianie interesujący się ligą okręgową będą mogli naocznie przekonać się o obecnej rewelacyjnej formie Fabloku, lidera tabeli, który w wysokich stosunkach zwycięża u siebie w Chrzanowie wszystkich przeciwników. Zwycięstwo nad Olszą utwierdzi jego pozycję. Drugi kandydat na mistrza **Tarnovia gra z Krowodrzą** (boisko 20 p. p. g. 11). Krowodrza znajduje się w dobrej formie (zwycięstwo nad Nadwiślanem, remis z Chełmkiem), więc na swym boisku powinna zwyciężyć nawet takiego przeciwnika jak Tarnovia. — **Garbarnia gra z Nadwiślanem** (boisko Garbarni g. 11). Garbarnia w meczu niedzielnym z Cracovią przedstawiała się b. dobrze i będzie napewno jednym z najgroźniejszych kandydatów na mistrza okręgu, by wykazać, że spadek z Ligi nie tylko że jej wewnętrznie nie rozprzęgnął, ale przeciwnie zespolił i dał silnego bodźca do walki o powrót do ekstraklasy piłkarskiej. Mecz z Nadwiślanem powinien jej przynieść pierwsze zwycięstwo, tym bardziej, że Nadwiślan gra obecnie b. słabo. Na swym boisku o godz. 10.15 gra **Makkabi z Wawelem.** — Wobec słabej formy obu drużyn, możliwy jest wynik nierozstrzygnięty. Na boisku Cracovii są dwa mecze. O godz. 10 grają **Zwierzyniecki — Grzegórzecki.** Grzegórzecki wystąpi z nadzieją na zwycięstwo po swym sukcesie w Tarnowie w ostatnią niedzielę. Ale i Zwierzyniecki zwyciężył Olszę, więc wynik niepewny. O godz. zaś 11.45 **Cracovia I b. gra z Koroną.** Ciekawy mecz odbędzie się w Chełmku (godz. 15.30), gdzie spotkają się niedawni przeciwnicy **Z. S. Chełmek i Podgórze.** Ze względu na własny teren zwycięstwo powinien odnieść Chełmek, tym bardziej, że Podgórze w ostatnich meczach, grając w odmłodzonym składzie nie przedstawia się nadzwyczajnie.

**NAWIĄZUJEMY KONTAKT SPORTOWY Z LITWĄ.**

Piłkarska sekcja W. K. S. Śmigły zwróciła się do P. Zw. P. N. z prośbą udzielenia zezwolenia na rozegranie meczu w Wilnie z polską drużyną w Kownie „Slavia“. Wilnianie chcą rozegrać mecze na warunkach rewanżowych.

**PIERWSZE W SEZONIE BIEŻĄCYM ZAWODY LEKKOATLETYCZNE CRACOVII NA BIEŻNI.**

Sekcja Lekkoatletyczna Cracovii rozpoczęła już intensywną pracę na bieżni, a pierwszym sprawdzianem sił będą zawody wewnętrzne, które odbędą się w niedzielę dnia 10 kwietnia br. na bieżni własnej. Zawody odbędą się zarówno w konkurencjach męskich jak i kobiecych.

Początek o godzinie 10.30 przed południem.

**OBÓZ TENISISTÓW POLSKICH.**

W sobotę w Warszawie rozpoczyna się obóz treningowy dla tenisistów, jako przygotowanie do meczu o puchar Davisa z Danią. W obozie wezmą udział I. Tłoczyński, Ks. Tłoczyński, Spychała, Wittman i Czajkowski z Warszawy, oraz z prowincji: Hebda i Kończak. Na obozie grać będą poza tym, przybyła już z Riviery: Jędrzejowska oraz Volkmer-Jacobsenowa.

**BAWOROWSKI PRZYJEŻDŻA 15 KWIETNIA DO WARSZAWY.** P. Zw. L. T. otrzymał w czwartek list od Baworowskiego, że oddaje się zupełnie do dyspozycji P. Z. L. T. i przybędzie do Warszawy około 15 kwietnia. Baworowski, który znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie, chciałby wystąpić w naszej repr. w rozgrywkach o puchar Davisa. Na przeszkodzie temu stoją jednak przepisy międzyn. federacji, które wymagają trzyletniej przerwy dla zawodników, którzy walczyli w barwach innego państwa.

**TOURNEE PIŁKARZY CRACOVII PO SZWECJI.**

W czasie przerwy w rozgrywkach ligowych b. r., które przypadnie od połowy lipca do końca sierpnia, piłkarze Cracovii odbędą wielkie tournee po Szwecji. Program przewiduje rozegranie 5— 8 spotkań.

## Szwecja przygotowuje się do walki z depresją

Rząd szwedzki przedłożył parlamentowi projekt ustawy w sprawie udzielenia rządowi pełnomocnictw specjalnych do uruchomienia nadzwyczajnego budżetu, przeznaczonego do zwalczania depresji gospodarczej, o ileby oznaki takiej depresji miały się w najbliższym okresie czasu sprecyzować. Budżet nadzwyczajny przeznaczony jest na finansowanie robót publicznych oraz innych prac na wypadek gdyby w całej gospodarce szwedzkiej lub też w poszczególnych dziedzinach ujawniło się osłabienie koniunktury.

Kwota przewidywanych wydatków wynosi 257,4 miln. kor., z czego 75,5 miln. kor. osiągnie się w drodze pożyczek, reszta zaś będzie stanowiła dotację z normalnych dochodów skarbowych. Przewidywane prace musiałyby być wykonane wcześniej czy później; dotychczas wykonanie ich zostało odroczone właśnie ze względu na konieczność zdecydowanej interwencji w wypadku pogorszenia się koniunktury.

## Nowe kredyty Państw. Banku Rolnego dla rolników

**Dowiadujemy się, iż Krakowski Oddział Państwowego Banku Rolnego uruchomił w bieżącym sezonie wiosennym kwotę 525.000 złotych na pomoc kredytową dla rolnictwa woj. Krakowskiego. Kredyty, jak zawsze, są udzielane bądź bezpośrednio rolnikom, bądź też za pośrednictwem miejscowych spółdzielni kredytowych, banków ludowych, względnie komunalnych kas oszczędności. W zależności od celów, na jakie są zaciągane pożyczki, ustala się ich termin i oprocentowanie, a mianowicie:**

**Na kredyt obrotowy dla rolnictwa Bank przeznaczył kwotę 400.000 złotych na termin do jednego roku, na zakup nasion do siewów wiosennych i paszy dla inwentarzy — 50.000 złotych w formie ulgowych 4 proc. pożyczek również na termin do roku, na budowę wzorowych gnojowni — 50.000 złotych na termin do 3 lat na 4 proc. w stosunku rocznym, oraz na zaspokojenie innych niezbędnych kredytów obrotowych potrzeb rolników — 25.000 złotych na termin do 3 lat.**

**Szczególnie doniosłe znaczenie posiadać będzie dla rolnictwa uruchomienie kredytu na gnojownie, bowiem nie tylko umożliwia on trwałe inwestowanie gospodarstwa, lecz przynosi doraźną korzyść w postaci nawożenia gleby bez konieczności uciekania się do nawozów sztucznych. Akcja ta już i w latach poprzednich dała jak najlepsze wyniki.**

—o—

## Papiery procentowe przyjmowane przez ubezpieczalnie

**Na miesiąc kwiecień ustalone zostały przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych następujące kursy dla papierów procentowych, przyjmowanych na spłatę zaległych składek ubezpieczeniowych z okresu przed 31 grudnia 1935 r.:**

**4½ proc. Wewnętrzna Pożyczka Państwowa kurs — 72 zł, 5 proc. Pożyczka Konwersyjna z 1924 r. (tylko w odcinkach nom. wartości od 100 zł) — 75 zł. 4 proc. Pożyczka Konsolidacyjna — 69 zł, 7 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego II—VII em. — 93 zł, 8 proc. L. Z. Bank Gosp. Kraj. I-em. zł/zł, z 1924 r. — 100 zł, 7 proc. Obligacje Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego II—III em. — 93 zł, 8 proc. Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. I-em zł/zł z 1924 r. — 100 zł, 7 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego — 93 zł, 8 proc. L. Z. Państw Banku Roln. — 100 zł, 4½ proc. L. Z. Tow. Kredyt. Ziem. w Warszawie V em. — 65 zł, 4 proc. L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt — 58 zł, 4½ proc. L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. seria K — 65 zł, 4½ proc. L. Z. Konw. Ziem. Kredyt. seria L — 65 zł, 5 proc. L. Z. Tow. Kredyt. m. Warszawa stare — 75 zł, 5 proc. (dawn. 8 proc.) L. Z. Tow. Kredy. m. Warszawy z 1933 r. — 75 zł.**

**Kurs 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej I i II emisji ustalony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na okresy dekadowe, został na pierwszą dekadę miesiąca kwietnia r. b. ustalony na 85 zł.**

**Papiery przyjmowane są tylko z kuponem bieżącym.**

—o—

## Radio

**ŚLĄSK ZRADIOFONIZOWANY W 50 PROC.** Na terenie województwa śląskiego akcja radiofonizacji kraju osiągnęła bardzo poważne wyniki. W dniu 1 marca b. r. w woj. śląskim zarejestrowano ogółem 95.588 abonentów radia, czyli, że w najbliższym czasie spodziewać się należy przekroczenia cyfry 100.000 abonentów. Cyfra ta bliska już będzie połowy teoretycznej pojemności województwa śląskiego na odbiorniki radiowe. Śląsk bowiem, licząc przeciętnie po 5 osób na rodzinę, posiada 260.000 rodzin, co uwzględniając bezrobocie dać może maximum 200.000 odbiorników radiowych w całym województwie śląskim. — Charakterystyczne dla stosunków śląskich jest to, że w ośrodkach przemysłowych zarówno **ludność miejska, jak i robotnicy posiadają prawie wyłącznie odbiorniki lampowe.** Również na wsi zaledwie 10 proc. radioabonentów słucha radia na odbiorniki detektorowe. Jedną z przyczyn hamujących dalszy wzrost radiofonizacji województwa śląskiego jest fakt, że prąd elektryczny dostarczany robotnikom przez huty i kopalnie wyłączany jest zwłaszcza w miesiącach letnich od godz. 6.00 rano do 6 lub 7.00 wieczorem, wskutek czego słuchacze radia pozbawieni są niemal przez cały dzień możności korzystania ze swych odbiorników. Obecnie czynione są starania, nawet w Sejmie Śląskim, aby tę anomalię usunąć, zwłaszcza wobec innego stanowiska zagranicznych zakładów przemysłowych wobec radiofonii.

### Programy stacyj radiowych:

NIEDZIELA 10 KWIETNIA 1938.

**Warszawa i program ogólnopolski:** — Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie; po nabożeństwie muzyka z płyt; 11.30 Transmisja ze Szkoły Pracy Społecznej w Cieszynie; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 **„Peregrynacja do Ziemi Świętej“** — recytacja; 13.30 Muzyka obiadowa ze Lwowa; 14.15 Audycja dla wsi; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 Koncert fortepianowo-skrzypcowy; 16.45 **„Amer — ponury cień Sahary“** — opowieść mówiona; 17.00 **„Na dalekich morzach“**; 17.50 Chwila Biura Studiów; 18.00 Audycja muzyki religijnej; 19.00 Teatr Wyobraźni: **„Pokłon za zwycięstwo“** słuchowisko z tekstów ks. Piotra Skargi; 19.30 Arie operetkowe w wyk. polskich śpiewaków; 20.35 Program na jutro; 20.40 Przegląd polityczny; — 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; 21.15 Opowieść o Beethovenie (w progr. Symfonia IX d-moll op. 125, płyty); 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny; 23.00 Programy lokalne.

**Kraków,** — godz. 8.30 Pogadanka dla rolników: — „Zagospodarowanie łąk“; 8.40 Muzyka poranna z płyt; 13.00 Kronika artystyczna Krakowa; 15.45 Gawęda niedzielna; 16.00 Wiadomości bieżące; 19.35 Odczytanie programu na dzień następny; 19.40 Koncert wieczorny; 20.05 **„Ekstrawagancja, czy odkrycie?“** wiecz. literacki; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka salonowa z płyt.

**Katowice,** godz. 6.15 „Surmy śląskie“; 6.30 Koncert muzyki religijnej; 7.40 Śpiewa chór dziewczęcy m. Katowic; 8.30 Muzyka popularna — płyty; 8.50 **„Zagadnienie ubezpieczenia od ognia na Śląsku“**; 10.30 Koncert popularny; 13.00 Pogadanka dla rolników; 15.45 **„Słuchajcie tato“** — pogadanka; 15.55 **„Co słychać na Śląsku“** opowie red. Mikulski; 19.40 Utwory na dwa fortepiany; 20.05 **„W niedziela przy żeleźnioku“** — audycja pogodna St. Ligonia; 20.30 Wiadomości lok. sportowe; 23.00 Muzyka salonowa — płyty.

**Lwów,** godz. 8.30 **„Przed sezonem połoninowym“** — pogadanka roln.; 8.40 Płyty; 8.50 **„Rola gospodyni na wsi“** pogad. roln.; ok. 10.30 Płyty **„Z dawnej muzyki“**; 13.00 **„Dzień reżysera teatralnego“**; 15.45 Audycja dla dzieci; 19.30 **„Z naszej świetlicy“**; 19.50 Muzyka z płyt; 20.00 **„Wiosna w pieśni“** — aud. muzyczna; 20.35 Wiadomości sportowe lokalne; 23.00 Muzyka popularna z płyt.

**Programy stacyj zagranicznych:** godz. 16.30 Florencja **„La Gioconda“** — opera; 17.00 Rzym Koncert instrumentalno-wokalny z Teatro Adriano; 18.30 Londyn Reg. Koncert symfoniczny; 20.00 Radio Paris **„Krucjata dziecięca“** — oratorium; 21.15 Deutschlandsender Recital fort. R. Koczalskiego.

NIEMCY ZAKUPUJĄ NAFTĘ W MEKSYKU.

„New York Times“ dowiaduje się z Meksyku, że w najbliższym czasie nastąpi stamtąd wysyłka 1.080 tys. baryłek nafty meksykańskiej do Niemiec. Nafta ta będzie stanowiła zapłatę za sprowadzone z Niemiec maszyny i aparaty.

ZAKUP CHIŃSKIEGO TOWARZYSTWA ŻEGLUGOWEGO PRZEZ ANGLO-AMERYKAŃSKIE KAPITAŁY.

Finansista amerykański i były przedstawiciel dyplomatyczny U. S. A. w Tientsinie W. Hunt oświadczył, że chińskie rządowe towarzystwo żeglugowe oraz afiliowane do niego przedsiębiorstwo tytoniowe wraz z urządzeniami przeładunkowymi i portowymi, przeszły w ręce spółki o kapitale angielsko-amerykańskim.

**Hasłem Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego —**

**Przygranicze pancerzem Rzeczypospolitej!**

## Kalendarzyk katolicki

**SOBOTA 9 KWIETNIA.** Św. Marii Egipcjanki. Wschód słońca 4.55, zachód 18.22. Długość dnia 13 godzin 27 minut.

—o—

## Kronika krakowska

**KONFISKATY „GŁOSU NARODU“.** Nr. 96 „Głosu Narodu“ z dnia 7 b. m. został skonfiskowany za artykuł wstępny. Po konfiskacie wydaliśmy drugi nakład. Wczorajszy numer „Głosu Narodu“ z 8. IV. został skonfiskowany w czwartek późnym wieczorem. Wydaliśmy drugi nakład, który znów został w piątek o godz. 10 rano na żądanie lwowskiej prokuratury skonfiskowany za notatkę o sprawie inż. Doboszyńskiego. W godzinach jednak południowych ta druga konfiskata została uchylona.

**OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA KOLEJOWA W KRAKOWIE.** W ostatnich dniach obradowała w Krakowie ogólnopolska konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich dyrekcyj kolejowych w Polsce. Obradom przewodniczył naczelnik wydziału Ministerstwa Komunikacji p. Stan. Kalicki. Omawiano kwestie związane z turystyką i uchwalono powiększyć ilość pociągów popularnych do 1.300.

**CENY PŁACONE NA PLACACH TARGOWYCH** w dniu 8 kwietnia. Mleko niezbierane litr 20—22 gr.; śmietanka 50—60; śmietana 1.00—1.20; ser zwycz. kg. 0.80—1.00; masło wybor. 4.00; masło stoł. 3.80; masło kuchenne 3.60; jaja świeże szt. 6—7; buraki ćwikł. kg. 12—15; cebula 25—30; marchew 18—20; pietruszka 25—30; seler 45—50; rabarbar 60—70; szpinak 25—30; ziemniaki 8—10; jabłka komp. 50—80; jabłka stołowe 1.00—1.40; karp żywy mały kg. 1.50; karp żywy duży 1.60; gęś żywa szt. 6.00—9.00; indyk i indyczka 9.00—18.00; kaczka żywa 3.00—4.50; kura 3.00—6.00 zł.

**KRADZIEŻ KOSZTOWNEGO FUTRA.** W piątek aresztowano Marię Szwecównę, zawodową złodziejkę, zamieszkałą przy ul. Pawiej 22, za kradzież perskiego futra, wartości 600 zł na szkodę Anny Masłowskiej. Futro odebrano i zwrócono właścicielce.

—oOo—

**ZMARLI W KRAKOWIE:** Śp. dr Władysław Turchalski l. 50, adwokat; śp. z Kuczyńskich Stefania Walczakowa l. 93; śp. z Malarzów Zofia Krawczykowa l. 56.

### Komunikaty

**„CZY KALECTWA WIEKU DZIECIĘCEGO SĄ ULECZALNE?“** Pod tym tytułem dnia 11 b. m. wygłosi odczyt w „Szkole Zdrowia“ dr M. Kosiński. — Początek o godz. 19. Odczyt ilustrują przeźrocza. — Wstęp na wykład 20 gr.

**WALNE ZGROMADZENIE TOW. POPIERANIA BUDOWY PUBL. SZKÓŁ POWSZECHNYCH,** odbędzie się w sobotę dnia 9 b. m. o godz. 16 w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego z wyborami Krakowskiego Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych. W obradach okręgowych uczestniczyć będą przedstawiciele władz państwowych i organizacyj, inspektorowie szkolni i delegaci Towarzystwa z Okręgu.

**WENTA SPOŻYWCZA „RODZINY SIEROCEJ“.** W niedzielę Palmową, dnia 10 b. m. w godzinach przedpołudniowych w sieni domu przy Linii A—B nr 44 w Rynku Głównym, urządza zarząd „Rodziny Sierocej“ wentę spożywczą, na której wszyscy mogą się obficie zaopatrzyć w artykuły spożywcze na zbliżające się Święta. Losy w cenie 25 gr. Również w niedzielę Palmową odbędzie się sprzedaż palm na dochód zakładów „Rodziny Sierocej“.

**POSIEDZENIE WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI,** odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 b. m. o godz. 17. Porządek dzienny: 1) I. Chrzanowski: referat z pracy p. dr Stefanii Ciesielskiej-Borkowskiej: „Mistycyzm hiszpański i jego infiltracja w Polsce“. 2) Prof. dr T. Sinko: referat z pracy dr Jerzego Schnaydra: „De Heraclidis descriptione urbium Graeciae.

—o—

**TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO:**

Sobota 9. IV. „Fedra“.

Niedziela 10. IV. po poł. „Wielki człowiek do małych interesów; wiecz. „Romantyczni“.

**KINOTEATRY:**

**ADRIA:** 1) „Orient — Express“, 2) „Eskapada Weroniki“.

**BAGATELA:** „Na Sybir“ (Smosarska) i „Silly Symphomy“.

**DOM ŻOŁNIERZA:** „Król Królów“.

**L. O. P. P.:** „Zaczęło się w pociągu“.

**MUZEUM:** „Za chwilę szczęścia“.

**PROMIEŃ:** „Tańczący pirat“.

**STELLA:** „Niedorajda“ (Adolf Dymsza).

**ŚWIT:** „Białe róże“ — z Jean Dax.

**UCIECHA:** „Byłam szpiegiem“ (Dita Parlo, Piere Blanche).

**WANDA:** „Pani Walewska“ (Greta Garbo, Charles Boyer).

**ZORZA:** Od 9. IV. do 12. IV. „Pasteur“.

—o—

**Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w sobotę tragedia Racine'a **„Fedra“**, w przekładzie Tadeusza Żeleńskiego-Boy'a. W sztuce opracowanej scenicznie przez dyr. K. Frycza występują: Zofia Jaroszewska (rola tytułowa), A. Kłońska, W. Nowakowski, S. Czajkowski, W. Macherski, I. Starkówna, M. Bednarska, M. Kierzkowa. — Jutro w niedzielę po południu **„Wielki człowiek do małych interesów“** Al. hr. Fredry, w reżyserii W. Biegańskiego. W niedzielę wieczorem po cenach zniżonych, **„Romantyczni“** komedia E. Rostanda w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego, w premierowej obsadzie.

**„PIOSENKA O KADECIE“** sztuka Tadeusza Wołowskiego, będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego.

**KONCERT MUZYKI RELIGIJNEJ.** Stowarzyszenie Młodych Muzyków ul. Sławkowska 12, urządza w niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 18 koncert Muzyki Religijnej, w wykonaniu: Zofia Wünschowa (sopran), Mieczysława Ulakówna (alt), Aleksander Jelonek (tenor), Wacław Geiger (baryton), przy fortepianie Adam Kopyciński.

**KOMUNIKAT.**

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie, — podaje do wiadomości zainteresowanych, że czynna jest w Warszawie, przy ulicy Wiejskiej l. 14. Reprezentacja Oceanicznej Agencji Okrętowej (Ocean Schipping Agency) Sp. z o. o. w Gdyni, agentury „Johnson Line“ utrzymującej regularną komunikację morowcami między Polską a Brazylią, Urugwajem i Argentyną. — Linia ta daje możność komunikacji z Zachodnim Wybrzeżem Ameryki Południowej oraz z Zachodnim Wybrzeżem Ameryki Centralnej i Północnej.

# Akcja katolicka przeprowadza ankietę
## o czytelnictwie dzienników w Krakowie

**Akcja Katolicka w Krakowie, z okazji miesiąca propagandy prasy i książki katolickiej poleciła wszystkim organizacjom katolickim w Krakowie przeprowadzenie wśród swych członków ankiety co do abonowanych i czytanych pism, a zwłaszcza dzienników. Stwiedza bowiem, na podstawie dotychczasowych informacyj, że katolicy wykazują brak dostatecznego uświadomienia w tej mierze.**

**Po zebraniu danych ankiety wyda Akcja Katolicka szczegółowe instrukcje do organizacyj, w których wskazane zostaną odpowiednie dzienniki i periodyki, nie obrażające uczuć religijno-moralnych katolików.**

—oOo—

# Program „Dni Kolonialnych“ w Krakowie

10 bm. Godz. 10.30. Zbiórka Młodzieży, Związków, Stowarzyszeń, Oddziałów LMK i t. d. z orkiestrami i transparentami. (Samochody udekorowane — zbiórka do puszek na F. A. K.). — Godz. 11.15. Przemówienie, po czym chór Towarzystwa Oratoryjnego odśpiewa dwie pieśni. — Godz. 11.40. Uformowanie pochodu manifestacyjnego. — Godz. 12.00 Pochód ulicami: Rynek, Rynek Mały, Sienna, Potockiego, Basztowa, Podwale, Straszewskiego nad Wisłę. — Godz. 13.00. Nad Wisłą odegranie „Hymnu Bałtyku“ i rozwiązanie pochodu. —

11. bm. — Godz. 17.00. Akademia kolonialna dla młodzieży szkolnej w sali bursy im. ks. Kuznowicza.

## Konkurs zdobienia kwiatami domów i balkonów w Krakowie

Z początkiem czerwca, w okresie „Dni Krakowa“ — kiedy przybywa do nas dziesiątki tysięcy turystów, miasto pragnie gościom przedstawić się jak najokazalej i jak najpiękniej. Wielką w tym rolę odgrywa przyozdobienie balkonów, okien i fasad kwiatami. Komitet Obywatelski „Festiwalu Sztuki Polskiej“ i „Dni Krakowa“ pragnąc zachęcić ogół krakowian do zdobienia kwiatami i zielenią okien i balkonów, ogłasza *konkurs na najpiękniejszą dekorację kwiatową.*

Zgłoszone do konkursu mieszkania i domy rozpatrywane będą w 3 grupach; 2 pierwsze grupy: fasady domów, gmachów publicznych oraz mieszkania, tj. okna i balkony, oceniane będą według piękności dekoracji oraz według tego, jak rośliny są pielęgnowane. Trzecią odrębną grupę stanowią szkoły, gdzie jury w rachubę brać będzie także, jakie wyniki dała akcja młodzieży za zdobieniem okien na terenie działalności odnośnej szkoły.

Zgłoszenia do jury należy nadsyłać pisemnie lub zgłaszać ustnie do Polskiego Związku Turystycznego, Kraków, Lubicz 4. (telef. 113-85) w terminie do 1. czerwca. Do jury wejdzie cały szereg osób ze Związku Miłośników Krakowa, Związku Właścicieli Realności, Związku Pań Domu, Kuratorium, Prasy, itd. itd.

Dekorację kwiatową będzie przeglądać jury w czasie „Dni Krakowa“ (kontrola obsadzenia, około połowy lipca ocena pielęgnacji; ostateczny przegląd i premiowanie nastąpi w pierwszej połowie września. Komitet Obywatelski „Dni Krakowa“ przewiduje dla uczestników jury szereg cennych nagród.

# Obrady krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

**INŻ. BRZOZOWSKI COFNĄŁ SWĄ REZYGNACJĘ ZE STANOWISKA PREZESA.**

**We czwartek odbyło się plenarne posiedzenie krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Posiedzenie zagaił prezes Izby inż. Jan Brzozowski, który w dłuższym przemówieniu poruszył szereg aktualnych zagadnień gospodarczych. — Osobny ustęp swego przemówienia poświęcił mówca Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu. Kończąc swe przemówienie inż. Brzozowski dał wyraz życzeniu sfer gospodarczych, aby materiały komisji, badającej zagadnienie etatyzmu, zostały ogłoszone drukiem.**

**Następnie dyrektor Izby inż. Mianowski złożył sprawozdanie z działalności biura Izby Przem.-Handlowej, po czym wiceprezes J. Kuhn referował zamknięcie rachunkowe, a dyr. S. Kochanowski postawił wniosek o zatwierdzenie zamknięć rachunkowych. Wniosek ten uchwalono, jak również i budżet dodatkowy.**

**Na porządku dziennym znalazła się w końcu sprawa rezygnacji prezesa Brzozowskiego. Prezes Brzozowski oświadczył, że w związku z wyjazdem z Krakowa miał zamiar zrezygnować ze stanowiska prezesa Izby, ale wobec jednomyślnej uchwały zarządu cofa rezygnację.**

**W czasie dyskusji nad sprawozdaniami poruszono sprawę utworzenia w Krakowie Politechniki. — M. in. przemawiał prof. Akademii Górniczej Zalewski który oświadczył się za utworzeniem Politechniki z krakowskiej Akademii Górniczej, która posiada potrzebne pracownie.**

# Funkcjonowanie poczty w Krakowie
## w okresie Świąt Wielkanocnych

W dniu *Wielkiej Soboty* (16 kwietnia) wszystkie agencje i urzędy pocztowe są otwarte do godziny 16. Służbę doręczeń większe urzędy wykonują dwurazowo, mniejsze zaś jednorazowo.

*W pierwszy dzień Świąt zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek służbowych ustaje w zupełności.*

Wyjątek w służbie doręczeń stanowią paczki żywnościowe i niektóre inne przesyłki.

*W drugi dzień Świąt* pocztowe jednostki eksploatacyjne pełnią normalną służbę zewnętrzną od godz. 9—11 (jak w niedzielę). Doręczanie w tym dniu przesyłek pocztowych jest jednorazowe. Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie, jak również w pocztowej służbie wewnętrznej pozostają bez zmian.

## Wielkopiątkowa pielgrzymka do Kalwarii

Staraniem Arch. Instytutu Akcji Katolickiej wyruszy w Wielki Piątek, 15 bm. pociąg pielgrzymkowy do *Kalwarii*. Pielgrzymkę poprowadzi ks. dyr. *Edward Lubowiecki. Odjazd w piątek o godz. 4.50, powrót o g. 19.35.* Cena przejazdu *2 zł.* Zgłoszenia przyjmuje się do poniedziałku w A. Instytucie A. K. i administracji „Dzwonu Niedzielnego“, Zwierzyniecka 1, II p.

## Skazanie bluźniercy

**Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie odbyła się w piątek rozprawa przeciw Janowi Godyniowi, robotnikowi z Chrzanowa, skazanemu w I instancji na dwa lata więzienia za obrazę religii. — Sąd Apelacyjny obniżył karę do 6 miesięcy więzienia.**

## Zabójca z Prokocimia skazany na 4 lata więzienia

**W piątek zakończyła się rozprawa karna przeciwko Teofilowi Gąstołowi, oskarżonemu o zabójstwo, dokonane w Prokocimiu na Kazimierzu Korpale. Ława przysięgłych potwierdziła pytanie co do winy oskarżonego, wobec czego trybunał skazał go na 4 lata więzienia.**

WYPŁATA ZASIŁKÓW BEZROBOTNYM.

W biurze wypłat przy ul. Lubelskiej 27 odbędzie się we wtorek dnia 12 b. m. wypłata za okres od 4 do 17 kwietnia b. r. bezrobotnym o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł, — dnia następnego, we środę 13 bm. bezrobotnym o nazwiskach na litery: M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z. — Wypłata trwać będzie do godz. 13.

Sygn. akt.: I. Km. 666/37.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach, rewiru I. Franciszek Maderski, mający kancelarię w Wadowicach przy ul. Słowackiego L. 16, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1938 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Kalwarii, sala Nr. 5, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Masy spadkowej po śp. Mieczysławie Mąkoszewskim przez zarządczynię masy Albertynę Mąkoszewską w Krakowie, nieruchomości a to: **1) realność lwh. 1061 ks. gr. gm. kat. Brody** objętej. — Realność ta obszaru 3118 mtr. kw. składa się z pgr. 2317/2 stanowiącej ogród, oraz pbud. 600, na której stoi willa piętrowa z drzewa z dachem mansardowym, wymiaru 18 x 10 mtr. wewnątrz tynkowana, składająca się z 27 pokoi w tym 9 na poddaszu. — Poza tym w suterynach mieści się druga kuchnia, spiżarnia i piwnice. Przynależnością nieruchomości jest urządzenie wewnętrzne jak 30 łóżek zwykłych, 28 stołów, 33 szafek nocnych, 50 stołków, 15 taboretów, 22 szaf. — Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 10.567.70 zł, wynikiem czego cena wywołania wynosi 7.925.78 zł, zaś rękojmia kwotę 1.056.80 zł.

2) **realność lwh. 782 ks. gr. gm. kat. Lanckorona objętej.** — Realność ta obszaru 2410 mtr. kw. składa się z pozostałych parcel 180/1 stanowiącej rolę czyli pastwisko koło domu i pbud. 564 pod tzw. „górą zamkową“, na której stoi dom wymiaru 15 x 9.50 mtr wybudowany na podmurówce z kamienia ze starych podkładów kolejowych. — Dom składa się z dwóch mieszkań po dwa pokoje i kuchnia. — Dom wewnątrz i zewnątrz tynkowany. — Na całej długości domu ciągną się ganki. — Częściowo podpiwniczony, kryty dachówką paloną. — Koło domu dwa ustępy z desek papą kryte i szopa. — W podworcu znajduje się studnia. — Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 3.077.00 zł, wynikiem czego cena wywołania wynosi kwotę 2.309.25 zł, zaś rękojmia kwotę 307.70 zł.

3) **realność lwh. 1325 ks. gr. gm. kat. Lanckorona objętej.** — Realność ta obszaru 670 mtr. kw. stanowi parc. bud. i ogród, a położona jest przy ul. Świętokrzyskiej 150 mtr od Rynku. — Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 335.00 zł, wynikiem czego cena wywołania wynosi 251.25 zł, zaś rękojmia kwotę 33.50 zł.

Bliższe szczegóły podane są w protokole oszacowania z dnia 15. I. 1938 r. I. Km. 666/37. — Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie powyższych nieruchomości, a to po myśli Rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22. I. 1937 roku Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 84. § 1.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Kalwarii, sala Nr. 5.

Dnia 6 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
**Franciszek Maderski.**

---

Sygnatura: Km. 1112/37.
Sygn. E. 224/37.

## Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Oświęcimiu, Feliks Winkler, mający kancelarię w Oświęcimiu, ul Marsz. Śmigłego-Rydza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 czerwca 1938 r. o godz. 9.15 w Sądzie Grodz. w Oświęcimiu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Ignacego Irzyka i Marii z Kałów Irzykowej w Brzezince, nieruchomość lwh. 559 ks. gr. gm. kat. Brzezinka przy Sądzie Grodzkim w Oświęcimiu, składająca się z pbd. lkat. 338 o powierzchni 3 a. 24 m. kw. oraz z pgr. lkat. 1446/1 o powierzchni 10 a 07 m. kw. — Na parcelach tych stoją: 1) budynek mieszkalny murowany, parterowy, eternitem kryty, 2) lodownia murowana, dachówką kryta, 3) budynek gospodarczy, obejmujący pracownię masarską i stajnię, 4) stodoła drewniana, dachówką cementową kryta. — Obok domu mieszkalnego znajduje się studnia, w podwórcu zaś stoją komórki drewniane z otwartą wozownią. — Wyżej wymienioną nieruchomość bliżej w protokole opisu i oszacowania opisano. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 16.022, cena zaś wywołania wynosi zł 10.681 gr 34.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.602 gr 20.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Oświęcimiu, ul. Wł. Jagiełły Nr. 24, sala Nr. 8.

Oświęcim, dnia 7 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego.
**Feliks Winkler.**

## Składki na Arcybiskupi Kom. Ratunkowy

Na rzecz Krakowskiego Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary: M. Romerówna 50 gr., Ks. Z. Michalski z Targu Nowego 5 zł, A. Stańkowska z Łapanowa 10 zł, inż. J. Żurowski 4 zł, Z. Hoffmanowa 5 zł, A. Lazarska 5 zł, inż. T. Stryjeński 14 zł, J. Paciorek z Myślenic 5 zł, J. Fuchsówna 3 zł, B. Chodkiewiczowie 5 zł, O. O. Jezuici Wyd. Apost. Modlitwy 100 zł, S. Wierzbowska z Żywca 10 zł, major L. Henek 4 zł, M. Woźniak 2 zł, M. Berger 20 zł, M. Kolbuszewski 10 zł, S. Sokołowski z Zakopanego 5 zł, Zw. „Caritas“ złożył z rachunku członków wspierających 540 zł, oraz ofiarę na pomoc zimową 21 zł, M. Jazielska 5 zł, L. Kulińska 5 zł.

W ciągu miesiąca lutego urządzona zbiórka po ulicach miasta i po domach przyniosła 4.913.10 zł dochodu, za co Arcybiskupi Komitet poczuwa się do obowiązku złożenia wszystkim ofiarodawcom oraz zbierającym serdecznego podziękowania imieniem własnym oraz osób, korzystających z pomocy Komitetu.



---

HENRY BORDEAUX 1
Członek Akademii Francuskiej.

# Chrzestny ojciec

**Powieść współczesna.**

Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

*Świetlanej pamięci przedwcześnie zgasłej Pani Wandy Władysławowej hr. Bobrowskiej tłumaczenie to poświęcam.*

### A było ich dziewcząt sześć...

Sabina była najstarszą z sześciu panien Ravelli, — „les six graces de Grasse“, (t. j. „sześć gracji z Grasse“), jak je nazywał pełen galanterii p. Lipert, kustosz małego muzeum Fragonard'a. Sabina wstawała codziennie przed wschodem słońca, razem z ptaszkami. Gdy rozbudzona ich świegotem otwierała okiennicę przy drzwiach wychodzących na drewniany balkon, radosny koncert cichnął nagle. Zjawiała się wówczas w pyjamie, smukła i wiotka, z obnażonymi ramionami z zaspanymi jeszcze oczami, z burzą ciemnych loków nad czołem, z cerą trochę wyblakłą i wilgotną od jakiegoś crême de beauté, podobna do pierrota, który zatrzymał na swej twarzy światło księżyca. Zjawisko to pomimo nieładu w postaci i kremu na buzi było zdolne do oczarowania niejednego Romea, jednakże wśród skrzydlatej orkiestry wywoływało panikę. Co prawda panika ta szybko przemijała, gdy tylko mali śpiewacy zdali sobie sprawę, że to kobieta, nie myśliwy, lub któryś z tych krzykliwych południowców mających jakby zegar z kurantami w gardzieli. Wówczas ptasie głosiki podejmowały ze zdwojoną radością swój hymn do natury.

Przewieszona przez poręcz balkonu Sabina badała ciekawie drzewa rosnące wzdłuż stromej ścieżki, która wiodła do schodów i do furtki wychodzącej na drogę. Gdzie właściwie ukrywali się mali śpiewacy?... Nie mogła dostrzec żadnego. To pobliski platan śpiewał. Liście jego poruszał wiatr lekkim dreszczem, albo dreszcz ten pochodził od trzepotania niewidzialnych skrzydełek. Co za świeża melodia w świeżości poranka! — Lecz potem nagle frrr... Cała muzyka rozpadała się na dźwięczne atomy umykające w najróżniejszych kierunkach.

Sabina śledziła ich lot przez dłuższą chwilę, a myśli jej wzbijały się razem z nimi w błękity. Tymczasem kulisty platan znieruchomiał i zamilkł. Rzuciła szybkie spojrzenie na wspaniały krajobraz, tak dobrze znany i aż za piękny, który pieścił jej oczy co ranka, na Mougins, wioskę rozrzuconą na przeciwległym wzgórzu, na szereg zielonych, lub złocistych dolinek i na wyglądające z głębi morze w formie półksiężyca, morze błębitne przy swym rozbudzeniu, jak kwiat lawendy. Ten uśmiech ziemi i wody wywołał podobny uśmiech na jej usta. Po czym wróciła do pokoju, by zanurzyć w zimnej wodzie swe smukłe, jędrne ciało i zmimowolnie westchnęła litując się nad sobą i nad swą niepotrzebną pięknością:

— Dwadzieścia siedm lat i nie ma jeszcze męża!

Nie starczyło jej jednak czasu na dalsze żałosne refleksje. Wszakże od śmierci matki, która zmarła wkrótce po narodzinach szóstego dziecka, prowadziła dom ojcu i opiekowała się pięcioma młodszymi siostrami. Następowały one po sobie w regularnych odstępach dwóch lat: Aleksandryna i Cezaryna nosiły imiona wielkich wojowników, których pamięć ożyła dzięki Joffre'owi i Foch'owi; Barberyna i Karmozyna zostały natchnione lekturą Alfreda de Musset, w końcu Martyna, najmłodsza, siedmnastoletnia, która za wstawiennictwem matczynym dostała podobnie, jak najstarsza, mniej ambitne imię. Ojciec nazywał się August. Lubował się w historii i literaturze o ile podniecały one jego wyobraźnię, zapalającą się łatwo, tak dla chimer, jak i dla realnych wartości życia.

— Dziewczęta, chciałbym kupić auto, która z was będzie szoferować?

— Ja... ja... ja...

Podniosły się wszystkie dłonie. Co szoferów!

— No a ja?

— Tatuś jest stanowczo zbyt roztargniony.

Wszystkie uzyskały prawo jazdy, te przynajmniej, które już miały wiek po temu. Trzy najmłodsze nie mogły go jeszcze otrzymać, do kierownicy były jednak najzapaleńsze. Cudem też obchodziło się bez wypadków. Wóz powinien być mieścić najwyżej pięć osób, trzy z tyłu, a dwie na przednim siedzeniu. Jednakże jakoś umieszczały wszystkie.

— Oto znów pędzi auto Ravellich! — wołała ludność okoliczna pierzchając na jego widok. Równocześnie śledzono ciekawie, która z sześciu sióstr prowadzi wóz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---


Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
**Konto P. K. O. Nr 415.730**
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 11 do 11.30.

**CENY OGŁOSZEŃ**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy | 20 gr |
| Nadesłane strona 9-ta | 50 gr |
| Komunikaty „ „ „ | 60 gr |
| Komunikaty na 1 „ „ „ | 70 gr |
| Drobne za wyraz | 10 gr |

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.